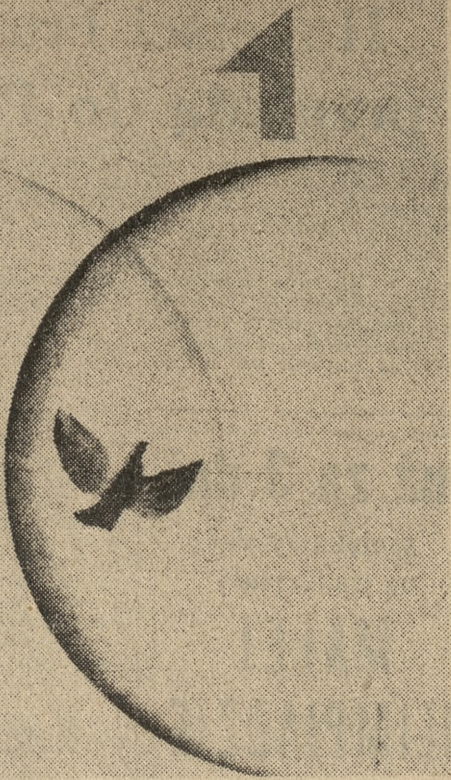


ZWYCIEŻY WOŁA MILIONÓW POKOŁ!



Plakat z okazji święta 1 Maja
Autor Zenon Januszewski. Plakat wydany przez WZG,
nakładem Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR.
Fot. — CAF

Czas oczyścić atmosferę międzynarodową

Wywiad N. Chruszczowa dla G. Cowlesa

Agencja TASS opublikowała w środę tekst wywiadu jakiego udzielił N. S. Chruszczow w dniu 20 kwietnia amerykańskiemu wydawcy miesięcznika „Look”, Gardnerowi Cowlesowi. Podajemy fragmenty tego wywiadu:

Kraj przed 1 Maja

W całym kraju trwają przygotowania do obchodów 1 Maja — święta międzynarodowej solidarności mas pracujących. Komitety 1-majowe opracowały programy manifestacji i świątecznych imprez. W miastach przystąpiono do dekorowania tras, którymi przejdą pochody. Pojawiają się już także pierwsze dekoracje na gmachach fabryk i instytucji. W poszczególnych zakładach pracy odbywają się akademie i wieczornice 1-majowe.

Centralną uroczystość w dniu 1 Maja w Warszawie rozpocznie przemówienie I sekretarza KC PZPR Wł. Gomułka, które transmitowane będzie na cały kraj przez radio i telewizję.

Trybuna honorowa pochodu 1-majowego w stolicy znajdować się będzie przy ulicy Marszałkowskiej na wprost Pałacu Kultury i Nauki. Manifestacji przejdą ul. Marszałkowską — od Świętokrzyskiej do Placu Konstytucji. (PAP)

Przed XXXI MTP

Także Węgrzy już przyjechali

Już przed Wielkanocą przybyła do Poznania ekipa ze Stanów Zjednoczonych, która zajęła się przygotowywaniem ekspozycji tego kraju na nadchodzące XXXI MTP. Wczoraj natomiast przyjechał do naszego miasta zastępca dyrektora pawilonu Węgier, p. Istvan Szepesy. Wraz z nim przybyła część technicznej ekipy węgierskiej, której pozostali członkowie mają przyjechać w początkach maja.

Również w pierwszych dniach przyszłego miesiąca spodziewany jest przyjazd ekipy z CSRS, NRD, NRF i Związku Radzieckiego. (C)

Mówiąc o perspektywach porozumienia w sprawie rozbrojenia szef rządu radzieckiego powiedział: „Chciałbym być optymistą, ale zaznaczam, że na razie nie dojrzały jeszcze warunki do porozumienia”.

Chruszczow oświadczył również, że gotów byłby spotkać się z prezydentem Kennedym, by raz jeszcze dokonać wymiany poglądów na aktualne problemy. Jednakże — dodał on — najpierw należy porozumieć się w sprawach wymagających wspólnego rozwiązania, by uniknąć konfliktu i wojny, zaś spotkanie na najwyższym szczeblu byłoby ukoronowaniem takiego porozumienia.

Chruszczow powiedział, że nie wyklucza również możliwości spotkania z Kennedym, jeśli (Dokończenie na str. 2)

PIHM przewiduje

Maj ciepły lecz suchy

Po wyjątkowo niesprzyjających warunkach atmosferycznych, które spowodowały przeszło dwutygodniowe opóźnienie w pracach wiosennych oraz w wegetacji zbóż ozimych, trwająca od tygodnia prawie letnia pogoda umożliwiła w poważnym stopniu odrobienie zaległości w siewach. A jaka będzie pogoda w tak ważnym dla rolników miesiącu jakim jest maj?

Synoptycy PIHM przewidują, że nadchodzący miesiąc ma być ciepły. Wpłyne to korzystnie na wegetację roślin, ale z drugiej strony opady deszczu mają być mniej

sze, niż w latach poprzednich.

W pierwszej dekadzie maja spodziewane są temperatury, dochodzące od 14 do 22 stopni, a nocą od kilku do ok. 12 stopni powyżej zera. Zachmurzenie będzie nie wielkie, wiatry przeważnie umiarkowane o kierunkach zmiennych, bardzo mało opadów.

Na początku drugiej dekady maja może nastąpić znaczne ochłodzenie przy temperaturze dochodzącej w dzień do ok. 12 stopni, a nocą do ok. 0 stopni, ale znowu przewidziane jest zachmurzenie zmienne i przelotne opady oraz wiatry z przewagą północnych, okresami dość suche.

Pod koniec drugiej dekady powinien nadejść ponowny kilkudniowy okres prawie letniej pogody z temperaturą dochodzącą w dzień do ok. 18 stopni, a nocą do ok. 12 stopni, ale znowu przewidziane jest zachmurzenie zmienne i przelotne opady oraz wiatry z przewagą północnych, okresami dość suche.

Kroll wraca do Moskwy

Dr Hans Kroll, ambasador NRF w Moskwie, powróci do w najbliższych dniach do stolicy Związku Radzieckiego. Przed wyjazdem ma on przeprowadzić rozmowy z ministrem spraw zagranicznych NRF, Schroederem oraz prawdopodobnie prezydentem NRF, Lübkiem.

Z informacji opublikowanej w Bonn nie wynika, na jak długo Kroll uda się do Moskwy i czy na stałe obejmie swe funkcje dyplomatyczne. (PAP)

Pod koniec drugiej dekady powinien nadejść ponowny kilkudniowy okres prawie letniej pogody z temperaturą dochodzącą w dzień do ok. 18 stopni, a nocą do ok. 12 stopni, ale znowu przewidziane jest zachmurzenie zmienne i przelotne opady oraz wiatry z przewagą północnych, okresami dość suche.

(PAP)



Rok XVIII
Wydanie A

Poznań,
czwartek, 26 kwietnia 1962

Cena 50 gr
Nr 98 (5666)

Zatwierdzenie składu rządu ZSRR Przygotowanie projektu nowej konstytucji

Sesja Rady Najwyższej zakończyła obrady

Na porannym posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR w środę rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem ministra spraw zagranicznych A. Gromyki z przebiegu obrad konferencji genewskiej. Liczni dyskutanci wyrażali pełną aprobatę dla stanowiska delegacji radzieckiej zajętego w Genewie stwierdzając jednocześnie, że plan przedłożony tam przez delegację amerykańską stanowi próbę uchylecia się od realizacji całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

W imieniu komisji spraw za granicznych Rady Związku i Rady Narodowości Pawłow przedłożył projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia polityki zagranicznej rządu radzieckiego. Uchwałę tę deputowani przyjęli jednomyślnie.

Na wspólnym posiedzeniu deputowani do obu izb Rady

Najwyższej ZSRR — Rady Związku i Rady Narodowości — jednomyślnie zaakceptowali politykę zagraniczną rządu radzieckiego.

Pierwsza sesja Rady Najwyższej ZSRR, szóstej kadencji zatwierdziła proponowaną przez N. S. Chruszczowa skład rządu ZSRR — Rady Ministrów ZSRR.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Nikita Chruszczow; pierwsi zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Aleksiej Kosygin i Anastas Mikojań;

Ministrem spraw zagranicznych pozostał nadal Andriej Gromyko; obrony — Rodion Malinowski; handlu zagranicznego — Nikołaj Patoliczew; kultury — Jekatierina Furcewa; rolnictwa — Konstantin Pyszin; finansów — Wasilij Garbuzow.

WYBÓR SĄDU NAJWYŻSZEGO ZSRR

Rada Najwyższa ZSRR VI kadencji wybrała w środę Sąd Najwyższy ZSRR.

Na przewodniczącego Sądu Najwyższego wybrany został Aleksander Gorkin, a na jego zastępcę Wasylj Kulikow i Lew Smirnow.

Na ostatnim posiedzeniu sesji Rady Najwyższej ZSRR, deputowany Froi Kozłow, sekretarz i członek Prezydium Komitetu Centralnego KPZR z upoważnienia grupy partyjnej i rady seniorów, przedłożył projekt uchwały w sprawie opracowania projektu nowej konstytucji ZSRR.

Rada Najwyższa powołała komisję do przygotowania projektu konstytucji z N. Chruszczowem na czele.

Na tym zakończyła obrady I sesja Rady Najwyższej ZSRR, VI kadencji.

Wyjazd E. Szyra do Maroka

25 bm. wyjechał do Maroka wiceprezes Rady Ministrów Eugeniusz Szyra.

Na zaproszenie rządu marokańskiego weźmie on udział w otwarcu międzynarodowych targów w Casablance oraz będzie uczestniczył w Sidi Slimane w uroczystości położenia kamienia węgielnego pod budowę cukrowni, której wyposażenie dostarcza Polska.

W drodze powrotnej do kraju wicepremier Szyra złoży wizytę kurtuazyjną w Tunezji. (PAP)

Wybrano również 13 członków Sądu Najwyższego ZSRR i 45 ławników ludowych.

PAP

40 lat w służbie klasy robotniczej



Maksymilian Barz, członek Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, członek CRZZ oraz przewod-

niczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu — obchodzi dzisiaj 40-lecie pracy w ruchu robotniczym. Z tej okazji w sali Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa przy ul. Szkolnej 1 odbędzie się dzisiaj o godz. 18 uroczyste posiedzenie Prezydium WKZZ. Do wielu serdecznych życzeń, jakie otrzymuje dziś Maksymilian Barz, długolini działacz ruchu robotniczego, były KPP-owiec i członek PPR, człowiek ogólnie znany i poważany — dołączamy również nasze, życząc Mu dalszej, owocnej pracy dla rozwoju i umacniania socjalizmu oraz wiele szczęścia w życiu osobistym.

REDAKCJA

Komisja rządowa w Zagłębiu Konińskim

25 bm. pod przewodnictwem wiceministra górnictwa i energetyki Franciszka Jopka obradowała w Koninie Komisja Rządowa dla Przemysłowego Zagospodarowania Zagłębia Węgla Brunatnego.

Terenowe władze partyjne i państwowe reprezentowali: przedstawiciel Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — inż. Tadeusz Męciewicz, wiceprzewodniczący prezydium WRN — mgr Zygmunt Węgrzyk, I sekretarz KP PZPR w Koninie — Feliks Bednarek i w Turku — Antoni Kaźmierczak. Członkowie Komisji zapoznali się na miejscu z postępem robót przy budowie wielkich obiektów pięciolatki wznoszonych w konińsko-tureckim zagłębiu węglowo-energetycznym.

W toku obrad poddano szczegółowej analizie tegoroczne harmonogramy inwestycyjne. M. in. stwierdzono, że na przestrzeni pierwszego kwartału br. wystąpiły trudności w budowie kopalni węgla brunatnego i elektrowni Adamów i Konin oraz konińskiej huty aluminium. Trudności te wynikają w głównej mierze z nieterminowej realizacji przez kooperantów dostaw materiałowych i dokumentacji. W związku z tym komisja rządowa podjęła szereg uchwał zobowiązujących zainteresowane resorty do realizacji w konkretnych terminach opóźnionych dostaw. Poza tym członkowie komisji pozytywnie zaopiniowali wnioski dyirekcji „Adamowa”, „Pątnowa” i „Kazimierzowa” o dofinansowanie poczyniń inwestycyjnych, aby w ten sposób można było znacznie rozszerzyć front robót w tych kopalniach.

Rozpatrzone również stan inwestycji towarzyszących zagłębiu. W tym zakresie komisja postanowiła przyjąć z pomocą miejscowym władzom w przełamaniu trudności komunikacyjnych rejonu. (Z)

Co nowego w poznańskiej kulturze

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa o wiceprzewodniczącej Prezydium RN m. Poznania — Władysławie Klawiter; dziennikarzy poinformowano o aktualnych wydarzeniach w poznańskiej kulturze. Mowa była o powstającym Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. Marcina Kasprzaka (informowaliśmy o nim obszernie we wczorajszym wydaniu „Głosu”), o przeznaczaniu tzw. Sukienic na Starym Rynku na Muzeum Wojskowe, o przekazaniu Arsenalu na Starym Rynku dla Biura Wystaw Artystycznych, o programie Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz 1 Maja. M. in. poinformowano, że w niedzielę, 29 bm. o godz. 18 nastąpi otwarcie kina „Witolda”, przy czym odbędzie się z tej okazji prapremiera filmu polskiego, „Drugą brzoję”, reżysera Zbigniewa Kuźmickiego. Spodziewany jest przyjazd twórców filmu. (ms)

Członkowie samorządu robotniczego! Wykorzystujcie w pełni Wasze prawa i możliwości dla poprawy gospodarki zakładu, warunków pracy i bytu załogi

Wielkie ideały komunizmu winny stać się podstawą nowej konstytucji ZSRR

Przemówienie N. Chruszczowa w Radzie Najwyższej

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow wygłosił w środę na sesji Rady Najwyższej ZSRR przemówienie na temat opracowywania projektu nowej konstytucji ZSRR.

Uważamy — oświadczył N. S. Chruszczow — że teraz, po uchwaleniu nowego Programu partii, istnieją wszystkie warunki dla opracowania projektu nowej konstytucji radzieckiej. Dlatego też Komitet Centralny KPZR wysuwa propozycję, by Rada Najwyższa utworzyła komisję, która zajęłaby się przygotowaniem projektu nowej Konstytucji Związku Radzieckiego.

N. S. Chruszczow wyjaśnił, dlaczego konieczne jest uchwalenie nowej konstytucji i dlaczego nie wystarczy wprowadzenie poprawek i uzupełnień.

Macmillan udał się za Ocean

Wczoraj premier W. Brytani Harold Macmillan udał się do Stanów Zjednoczonych, gdzie przebywać będzie do 29 bm. Następnie uda się on jeszcze z wizytą do Kanady.

Macmillan składa wizytę w Stanach Zjednoczonych oficjalnie na zaproszenie Amerykańskiego Stowarzyszenia Wydawców Prasy, a w istocie, by przeprowadzić rozmowy z prezydentem Stanów Zjednoczonych Kennedym i sekretarzem generalnym ONZ U. Thantem. (PAP)

Aktualne sprawy wsi tematem narady w WK ZSL

Wczoraj w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Komitetu ZSL spotkali się sekretarze i instruktorzy rolni komitetów powiatowych z kierownictwem Stronnictwa. W spotkaniu wzięli udział kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR — Jan Heidrych, by wspólnie z działaczami ZSL omówić niektóre, aktualne zagadnienia rolnicze woj. poznańskiego. Naczelny Komitet ZSL reprezentował zast. kierownika Wydziału Organizacyjnego — Mirosław Żurek.

Otwierając naradę, prezes WK — poseł Józef Wroniak zaznaczył, że ma ona charakter seminarny, a jej celem jest analiza przebiegu i kształtowania się postępu technicznego w rolnictwie wielkopolskim i na tym tle działalności kółek rolniczych.

Kolejny mówca, Jan Heidrych wskazał na konieczność dalszego umacniania i rozszerzania samorządu chłopskiego, udoskonalania form kształcenia zawodowego rolników, racjonalnego zagospodarowania ugorujących gruntów, przeprowadzenia pełnej melioracji użytków zielonych, prawidłowego przebiegu budownictwa wiejskiego itp. Mówiąc o zapotrzebowaniu wsi wskazał on na niedociągnięcia organizacyjne GS-ów i PZGS-ów. W tych i innych sprawach instancje powiatowe i organizacje wiejskie obu partii powinny jak najściślej współdziałać w celu skutecznego oddziaływania na usprawnienie pracy rolniczych instytucji.

W drugiej części narady wiceprezes WK ZSL — Walenty Kolesiński dokonał analizy dotychczasowej działalności kółek rolniczych i ich związków. Na tym zaś tle nakreślił zadania dla członków i działaczy Stronnictwa w dziedzinie upowszechniania postępu technicznego i unowocześnienia form gospodarowania na roli. Mamy już wprawdzie w Wielkopolsce 1.512 zestawów traktorowych w kółkach rolniczych, ale ich rozmieszczenie jest rażąco nierównomierne. Gdy na przykład w Szamotulskim jeden ciągnik przypada na 244 ha, to w Kępnieńskim czy Kolskim aż na 1.800 ha. Rolnicy wielu innych powiatów mają więc duże pole do popisu, aby swą pracę uczynić lżejszą i wydajniejszą. Traktory i pieniądze stoją do dyspozycji.

Wstrząsy sejsmiczne we Francji

W środę we wczesnych godzinach rannych zanotowano krótkie ale gwałtowne wstrząsy sejsmiczne w Grenoblu i sąsiednim okręgu. Jedną osobą jest ranna. Wstrząsy obaliły kominy na wielu dachach. Na płaskowzgórzu Villard de Lans popekały ściany w domach. Gdzieś niedaleko zaważyły się sufity.

Konstytucja państwa socjalistycznego nie może się nie zmieniać, gdy społeczeństwo przechodzi od jednego etapu historycznego do drugiego. N. S. Chruszczow przypomniał, że pierwsze konstytucje radzieckie z roku 1918 i 1924 odpowiadały okresowi przeobrażeń rewolucyjnych i socjalistycznego budownictwa. Obowiązywały one w okresie przechodzenia od kapitalizmu do socjalizmu. Konstytucja uchwalona w roku 1936 odpowiadała okresowi utrwalania socjalizmu i zakończenia budowy społeczeństwa socjalistycznego. Dziś jest ona już przestarzała i nie odzwierciedla zmian, jakie nastąpiły w życiu społeczeństwa w ciągu ostatnich 25 lat.

Istota tych zmian polega na tym, że socjalizm odniósł całkowite i ostateczne zwycięstwo i że Związek Radziecki wkroczył w okres rozwiniętej budowy komunizmu — powiedział N. S. Chruszczow. Na nowym etapie, radzieckie państwo dyktatury proletariatu przekształciło się w ogólnonarodowe państwo socjalistyczne, a demokracja proletariacka — w demokrację ogólnonarodową.

N. S. Chruszczow zwrócił na uwagę na zmiany, jakie nastąpiły w międzynarodowej sytuacji Związku Radzieckiego.

N. S. Chruszczow zaznaczył, że jest zbyt wcześnie, by decydować w szczegółach o tym, jaka powinna być nowa konstytucja, i określił tylko krótko jej podstawowe założenia. Trzeba, aby konstytucja odzwierciedlała nowy etap w rozwoju społeczeństwa i państwa radzieckiego, trzeba wznieść na wyższy jeszcze poziom demokrację socjalistyczną, stworzyć bardziej jeszcze niezawodne gwarancje demokratycz-

nych praw i swobód ludzi pracy — gwarancję ścisłego przestrzegania praworządności socjalistycznej — oraz przygotować warunki przejścia do społecznego samorządu komunistycznego.

Przewodniczący Rady Ministrów podkreślił, że w nowej konstytucji muszą znaleźć się leninowskie zasady życia społeczno-politycznego, zasady organizacji i działalności socjalistycznego państwa.

Obowiązująca obecnie konstytucja nie określa zasad polityki zagranicznej Związku Radzieckiego; wspomina jedynie o trybie wypowiedziania wojny i zawierania pokoju.

Dziś — stwierdził Chruszczow — istnieje światowy system socja-

listyczny, ukształtował się nowy rodzaj wzajemnych stosunków między zaprzyjaźnionymi państwami socjalistycznymi, sprawa wzajemnych stosunków z krajami, które wyzwoliły się z jarzma kolonializmu przedstawia się w nowym świetle. Zagadnienie pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych i zagadnienie walki o pokój nabrały olbrzymiego znaczenia. Dlatego też w nowej konstytucji należałoby sformułować podstawowe zasady stosunków państwa radzieckiego z innymi państwami.

N. S. Chruszczow oświadczył, że zawarte w programie KPZR wielkie ideały komunizmu: pokój, praca, wolność, równość, braterstwo i szczęście wszystkich narodów powinny stać się podstawą nowej konstytucji ZSRR.

Wywiad premiera Chruszczowa

(Dokończenie ze str. 1)

sytuacja międzynarodowa jeszcze bardziej się skomplikuje. Wówczas mogą być konieczne niezwłoczne wysiłki przywódców wielkich mocarstw, by nie dopuścić do powstania iskry, która mogłaby spowodować pożogę wojenną.

W tym sensie — powiedział Chruszczow — kwestia rozbrojenia jest dla ZSRR i USA problemem numer jeden.

„Aby oczyścić atmosferę między narodową, stworzyć normalne warunki pokojowego współistnienia, należy rozwiązać dwa ze sobą ściśle związane problemy — mówił dalej Chruszczow — kwestię rozbrojenia i sprawę podpisania traktatu pokojowego z Niemcami. Uważam, że najłatwiej byłoby rozwiązać przede wszystkim kwestię niemiecką. To stworzyłoby od razu warunki większego zaufania i lepszy klimat dla porozumienia w sprawie rozbrojenia. Uparte próby hamowania tego spowodują tylko jeszcze większe napięcie sytuacji”.

Chruszczow dodał, że najbardziej agresywne i odwetowe siły Niemiec zachodnich próbują podnieść Związek Radziecki ze Stanami Zjednoczonymi właśnie na te kwestie niemieckie. Kola te marza o przywróceniu granic niemieckich, które były przed drugą wojną światową. Rozumieją one rzecz jasną — że bez wojny tego osiągnąć nie można i dla

tego całkowicie świadomie prowadzą do konfliktu.

Gdyby między USA i ZSRR sprawa z drogi, na jaką podążają ich odwetowe zachodni Niemcy i gdyby zajęli samodzielne stanowisko, odpowiadające interesom narodowym w tej kwestii, to moglibyśmy szybko się porozumieć i podpisać traktat pokojowy.

Nawiązując do toczących się w Waszyngtonie rokowań w sprawie Niemiec, Chruszczow oświadczył: „uważam, że są pewne oznaki, dające nadzieję na to, że można osiągnąć porozumienie. Jednakże pozostaje podstawowa kwestia — sprawa przebywania zachodnich wojsk okupacyjnych w Berlinie zachodnim, z czym nie możemy się zgodzić. Bez rozwiązania tej kwestii nie można uważać, iż porozumienie jest możliwe”.

Zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i zlikwidowanie statusu okupacyjnego w Berlinie zachodnim — podsumował N. Chruszczow — złagodziłoby napięcie w sytuacji międzynarodowej, zwiększyłoby zaufanie między naszymi państwami i stworzyłoby warunki sprzyjające osiągnięciu porozumienia w sprawie rozbrojenia. Porozumienie w sprawie rozbrojenia stworzyłoby również większe możliwości wszechstronnej współpracy w dziedzinie wykorzystania osiągnięć naukowych. (PAP)

Wojska francuskie zaatakowały Algierczyków

Korespondent Agencji Reutersa cytując komunikat Algierskiej Agencji Prasowej, jaki ukazał się w środę wieczorem. Komunikat ten podaje o wiadomości, że w dniu 19 kwietnia br. wojska francuskie zaatakowały wojska algierskie przy granicy tunezyjskiej. Wiele żołnierzy algierskich zostało zabitych. 17 dostało się do niewoli.

Agencja APS podkreśla, że Algierczycy nie odpowiedzieli kontratakami, ponieważ nie chcieli zerwać układu o przewraniu ognia, podpisanego w Evian.

Terror OAS trwa

W zamachach terrorystycznych dokonanych we wtorek przez OAS na terenie Algierii, zginęło 20 osób i 12 odniosło rany.

Również wczoraj od wczesnych godzin porannych bojówki OAS kontynuowały swą zbrodniczą działalność. W Algierze eksplodowały dwa samochody wypełnione materiałami wybuchowymi. Liczba ofiar nie jest dotychczas znana. Algierczycy zorganizowali bezpośrednio po zamachu demonstrację protestacyjną. Na miejsce skierowano posiłki wojska i policji.

Ponadto w pięciu zamachach terrorystycznych zamordowali 4 ranni 3 osoby.

W Philippeville bojówka OAS ostrzelała z broni maszynowej grupę Algierczyków, zabijając trzy osoby. Cztery zamachy bombowe godziły przeważnie w sklepy kupców algierskich.

W nocy z wtorku na środę francuskie siły porządkowe zatrzymały 170 ultrarad. (PAP)

Sport • sport • sport

Hokeiści Francji przyjadą do Polski

Międzynarodowy mecz Polska — Belgia, który miał się odbyć w Poznaniu nie doszedł do skutku, ze względu na PZHT niezależnych. Tym samym pozostali zostaliśmy ważnego spotkania, gdyż Belgowie to wysoka klasa w tej dyscyplinie sportowej.

Stratę tę powetuje nam międzynarodowy mecz z Niemcami, silnym przeciwnikiem — Francją, który odbędzie się 8 maja (we wtorek) na Stadionie im. 22 Lipca.

Goście z nad Sekwany przylecą w przeddzień meczu na lotnisko w Ławicy, nazajutrz po zawodach udadzą się w powrotną drogę do kraju.

Będzie to nasze trzecie międzynarodowe spotkanie z Francją. Dwukrotnie wygraliśmy po 2:0. Raz na turnieju olimpijskim w Helsinkach, drugi raz w Paryżu. Francuzi zawiadomili już sekretariat PZHT o swoim przyjeździe, podając jednocześnie przypuszczalny skład przyszłej reprezentacji. Z 20 wymienionych graczy, przybędzie do nas 14. Są to młodzi, obiecujący hokeiści, przygotowujący się podobnie jak Polacy, do występu na Olimpiadzie w Tokio.

Już za 3 dni

spotykamy się
na tradycyjnej

MAŁEJ

OLIMPIADZIE

organizowanej przez
„Głos“ i POZLA

W bogatym programie 20 konkurencji lekkoatletycznych i ciekawe pokazy sportowe.

Przypominamy czas i miejsce naszej dorocznej imprezy: niedziela, 29 bm. godz. 10, stadion AZS — Al. Pułaskiego.

Szybowcowy rekord Polski

Adela Dankowska z Leszna ustanowiła 25 bm. nowy szybowcowy rekord Polski. Na szybowcu „Foka” lecąc po trasie trójkąta 100 km osiągnęła szybkość 84,555 km/godz. Poprzedni rekord, który swego czasu był równocześnie rekordem świata, należał do Danuty Zachary i wynosił 80,961 km/godz.

Najbliższe plany rugbistów Poznania

Rugbiści Poznania staną w niedzielę o godz. 17, na boisku Poczta przy Moście Rocha, do trudnego meczu. Walczyć będą o ligowe punkty z mistrzem Polski Lechią Gdańsk. Do zawodów wystąpią drużyny 13-osobowe. Mniejsza liczba zawodników ma duży wpływ na przyspieszenie tempa zawodów. Nie wolno wyrzucać piłki na auty, co jest dodatkowym uatrakcyjnieniem gry.

W czerwcu spodziewany jest przyjazd rumuńskich rugbistów klubu „Varul” z Constancy. Varul — to odpowiednik naszej Floty. Goście rozegraliby dwa mecze: jeden w Poznaniu, drugi — we Wrzeszowie. Jeszcze w tym roku Poznania rewizytowałaby Varul.

W najbliższym czasie, przed zakończeniem roku akademickiego, ma się odbyć mecz rugbistów reprezentacji WSWF i Politechniki. (P)

Wodniacy otwierają sezon

W najbliższą niedzielę nastąpi oficjalne otwarcie sezonu przez wielkopolskich kajakarzy i wioślarzy.

Uroczystość kajakarzy odbędzie się o godz. 11 na terenie Ośrodka Sportów Wodnych KS Osnówka przy ul. Wioślarskiej. Po przyjęciu raportu od kierowników sekcji wioślarskich przez prezesa POZ Kaj., zawodnicy złożą przysięgę i rozpoczną udział w regatach na Warcie. Odbędzie się 11 biegów na krótkich dystansach.

Wioślarze przed otwarciem sezonu wystartują o godz. 14.45 na Warcie do wyścigu ósemek. Następnie na przystani PTW Tryton nastąpi wciągnięcie flag na maszt, złożenie przysięgi przez wyznaczonych, wręczenie nagród uczestnikom biegu ósemek oraz pęknięcie nowych łodzi do użytku. (P)

Moiceanu pierwszy w Czechosłowacji

Przygotowujący się do startu w XV Wyścigu Pokoju kolarze Czechosłowacji i Rumunii startowali w wyścigu na trasie Praga — Litvínov długości 126 km. Zwyciężył Rumun Moiceanu w czasie 3:21.30 przed swym rodakiem Arionem i Czechosłowakiem Scheibalem — po 3:22.58.

Sobczak z Warty startuje w Moskwie

Biegacz poznańskiej Warty Z. Sobczak wyznaczony został przez PZLA do udziału w biegu, który w pierwszych dniach maja organizuje w Moskwie dziennik „Pravda”.

W tym samym czasie drugi biegacz poznański Zb. Orywał, znajdzie się na zgrupowaniu wraz z kadrą polskich biegaczy w NRK. (P)

Turniej juniorów

CSRS czwartym półfinalistą

Na odbywającym się w Rumuni piłkarskim turnieju juniorów odbyło się wczoraj jedno spotkanie, które wyłoniło czwartego półfinalistę turnieju. Niespodziewanie został nim zespół Czechosłowacji, który pokonał Włochy 2:1. W półfinale grać będą Czechosłowacy z Jugosławią i Rumuni z Turcją.

Dwaj sławni tenisiści zawieszeni

Duże wrażenie wywołała decyzja Międzynarodowej Federacji Tenisa wej o zawieszeniu dwóch znanych brazylijskich tenisistów Fernandesza i Barnesa, znanych w Polsce z występu w drużynie daviscupowej.

Jest bardzo wątpliwe czy wspomniani tenisiści wejdą w skład ekipy swego kraju o Puchar Davisa. Brazylija spotka się ze zwycięzcą meczu Polska-Norwegia. (X)

Totek płaci

W Toto-Lotku z dnia 25. 4. 1962 roku stwierdzono: 1 rozwiązanie z 6 traf. wygr. ok. zł. 1.000.000, brak rozwiązań z 5 prem.; 120 rozw. z 5 zwykł. po ok. zł. 12.681; 7.661 rozw. z 4 traf. po ok. zł. 298; 148.375 rozw. z 3 traf. po ok. zł. 16.

W zakładach piłkarskich z dnia 22. 4. 1962 r. stwierdzono: brak rozwiązań z 13 traf.; 1 rozw. z 12 traf. wygrane po ok. zł. 138.828; 56 rozw. z 11 traf. wygr. po ok. zł. 2.390; 449 rozw. z 10 traf. wygrane po ok. zł. 298.

Zawody jeździeckie na Woli

W ramach imprez związanych ze Świętem Pracy Okręgowy Związek Jeździecki w Poznaniu zlecił Klubowi Jeździeckiemu „Cwał” zorganizowanie zawodów konnych.

Zawody odbędą się 1 maja o godz. 16-tej na Torze Wycieczkowym na Woli. Dojazd tramwajami nr 2, 8, 10 do petli przy Ogródzie Botanicznym i dalej trolejbusem lub autobusem do ul. Tatrzańskiej. Wstęp na zawody jest bezpłatny.

Ambitna inicjatywa Wydawnictwa Poznańskiego

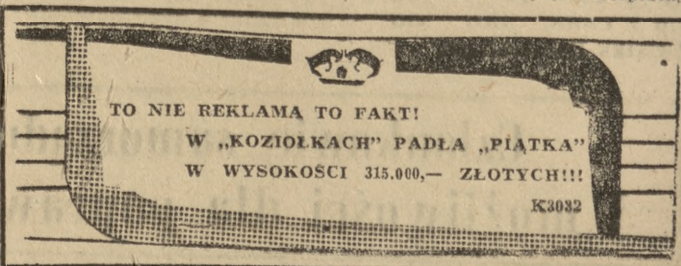
W związku ze zbliżającym się 20-leciem Polski Ludowej Wydawnictwo Poznańskie wystąpiło z ambitną inicjatywą przygotowania obszernego albumu — monografii, pt. **Ziemia Zachodnie i Północne w granicach Macierzy**, którego celem będzie podsumowanie osiągnięć gospodarczych, społecznych i politycznych tych ziem oraz ich integracji z całością organizmu gospodarczego kraju.

Wydawnictwo Poznańskie zaprosiło do współpracy w przygotowaniu tej publikacji wybitnych historyków, ekonomistów, geografów i socjologów, jak również przysłało wojewódzkich rad narodowych Opola, Wrocławia, Zielonej Góry, Szczecina, Gdańska, Koszalina i Olsztyna.

Najlepsi fotograficy z całego kraju wykonują już zdjęcia nowych

obiektów gospodarczych: przemysłowych i rolniczych, nowego budownictwa mieszkaniowego i socjalnego, obiektów kulturalnych, turystyczno-wypoczynkowych itp.

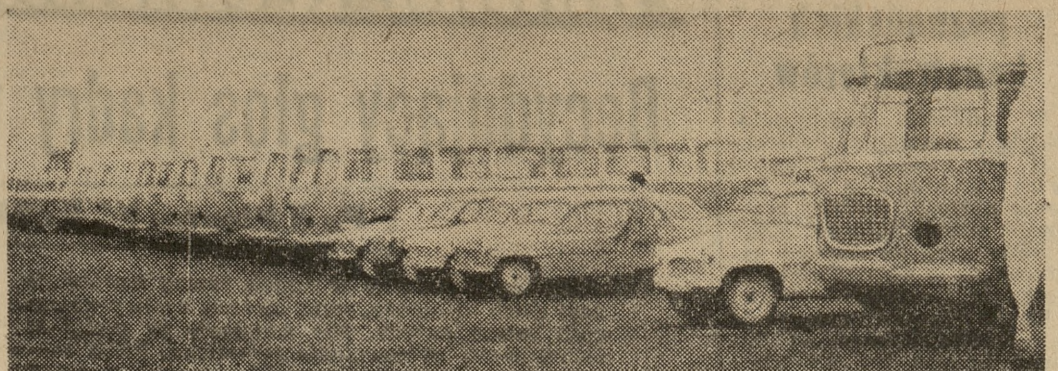
Pamiętkowy album „Ziemia Zachodnie i Północne w granicach Macierzy”, w pięciu językach: polskim, rosyjskim, angielskim, francuskim i niemieckim, ukaże się w 20 rocznicę Polski Ludowej. (na)



Tranzjtem przez Szczecin

Statek bandery NRD „Dresden” zabiera ze Szczecina na Kubę traktory, ciężarówki, autobusy i samochody osobowe produkcji CSRS i NRD oraz dużą partię różnorakiej drobicy. Na zdjęciu: samochody i autobusy CSRS czekają na załadunek.

CAF — fot. Weczer



Polski okres w życiu Lenina

W jednym z artykułów (30 marca 1917) Włodzimierz Lenin tak wspomina lata, w których był współredaktorem „Prawdy”:

„...Od kwietnia 1912 r. do lipca 1914 roku st. stylu wychodziła w Petersburgu codzienna socjalno-demokratyczna „Prawda”. Faktycznie gazeta ta była organem Komitetu Centralnego naszej partii. Pisałem do tej gazety prawie codziennie z Krakowa, gdzie wówczas przebywałem jako emigrant polityczny. Deputowani socjalno-demokratyczni do Dumy Państwowej — należący do naszej partii i zesłani przez cara na Sybir za agitację przeciwko imperialistycznej wojnie — Bada-jew, Piotrowski, Szagow, Samojłow... stale przyjeżdżali do Krakowa i tam naradzaliśmy się, jak redagować gazetę”.

Lenin przybył do Krakowa z Paryża 2 lipca 1912 roku i niezwłocznie rozłożył nad „Prawdą” opiekę. Przez pierwszy okres istnienia „Prawdy”, tj. do wybuchu pierwszej wojny światowej, pismo to do Lenina redagował z ziem polskiej. W Krakowie najczęściej spotykał się z dr. Sergiuszem Bagockim, przebywającym tu na emigracji, rewolucjonista

rosyjskim, który od wielu lat żył się bardzo z Polakami.

W związku z 50-leciem „Prawdy” pismo „Izwestia” wydobyło z archiwum Instytutu Marksizmu-Leninizmu nieopublikowane wspomnienia dr. Bagockiego, który zwierają nieznane z innych źródeł szczegóły, dotyczące Lenina i „Prawdy”. Jak wiadomo Lenin z żoną i jej matką zmieniał dwukrotnie mieszkanie w Krakowie. Najpierw wynajął dwa pokoje przy ul. Zwierzynieckiej nr 218, a następnie przeniósł się do mieszkania przy ul. Lubomirskiego.

„W mieszkaniach Uljanowych — pisze dr Bagocki — wychowywało się atmosferę intelektualnej pracy jej lokatorów. Leżąc na stole, oknach i etażerkach książki, gazety i papiery, na pierwszy rzut oka robiły wrażenie bezładu, lecz w rzeczywistości był w tym system znany tylko Iljiczowi. Bardzo szybko odnajdywał potrzebny mu książkę lub gazetę. Po przeniesieniu się na ul. Lubomirskiego spotkałem moje z Uljanowymi staty się prawie codzienne, co pozwoliło mi bliżej przyjrzeć się pracy Lenina. Najwięcej pochłaniała jego zainteresowania „Prawdą”. Mówił, że powinna być odegrana rolę jądra, wokół którego skupią się wszyscy towarzysze, pracujący w podziemiu i rozrzucony na ogromnej przestrzeni Rosji.”

Główna praca Lenina w owym czasie polegała na kierownictwie „Prawdą” i bolszewicką frakcją Dumy Państwowej. Lenin, nie wchodząc formalnie w skład redakcji, wywierał decydujący wpływ na jej kierunek. Nie poprzestawał na pisanie artykułów, lecz często wysyłał do Petersburga krótkie notatki w sprawach ruchu robotniczego za granicą i uwagi dotyczące polityki Rosji. Korygował przy tym zauważone błędy.

„Nieraz — pisze dr Bagocki — w czasie wieczornych rozmów Lenin z gorącą wyrażał żal, że nie może brać bezpośredniego udziału w redagowaniu „Prawdy”. „Prawdę” czytał bardzo dokładnie i uważnie. Dla niego pismo to było nie tylko środkiem agitacji i organizacji mas robotniczych. Drobne wzmianki, notatki, korespondencje robotników miały dla niego wielką wagę. Z kilku zdań wyciągał daleko idące wnioski. Posiadał niezwykle wyczucie sytuacji politycznej. Tym różnił się od oderwanych od życia teoretyków typu Plechanowa. Włodzimierz Iljicz zawsze trzymał rękę na pulsie życia i w tym tkwiła jego wielka siła”.

Z innego źródła wiemy, dlaczego do tych drobnych notatek przywiązywał Lenin duże znaczenie. Jeden ze współpracowników „Prawdy” K. S. Jeremiejew, we wspomnieniach swoich zanotował, że Lenin na podstawie notatek w tym piśmie obliczył, że w ciągu roku 1912-ego w strajkach politycznych w Rosji brało udział półtora miliona ludzi.

„Dzień Włodzimierza Iljicza — wspomina dr Bagocki — był bardzo pracowity. Wstawał około godziny ósmej i odbywał krótki spacer, po czym zasiadał do pracy. Około godz. 11 przychodziła pierwsza poczta z listami i gazetami. W tym cza-

sie schodzili się u niego współpracyownicy. Materiał otrzymywany z poczty nadawał kierunek pracy dnia. Iljicz wyznaczał każdemu zadanie, rezerwując dla siebie napisanie artykułu do „Prawdy”. Listy przekazywane były żonie, która segregowała je i rozsyłała listy pisane tajemnym atramentem. Po południu Lenin pracował lub chodził do Biblioteki Jagiellońskiej.”

Niemal roczny pobyt Lenina w Krakowie zbliżał się ku końcowi. Stan zdrowia Nadziejdy Krupskiej — rozwijająca się choroba Basedowa, wymagała zmiany klimatu.

„Długo zastanawialiśmy się — pisze dr Bagocki — dokąd jechać. Wybór padł na Tatry. Po ucieczce z Syberii przebywałem przez kilka tygodni w wiosce Poronin pod Zakopanem. Tam też postanowiliśmy pojechać. Włodzimierz Iljicz

prosił mnie, abym wyjaśnił sprawę poczty, gdyż obawiał się, że będzie odcięty od „Prawdy”. Gdy z rozkładem jazdy udowodniłem mu, że będzie tylko kilka godzin różnicy w dostawie korespondencji, powiedział ostateczną decyzję.”

Odtąd rozpoczął się drugi okres w życiu Lenina na ziemi polskiej. Nikt nie przypuszczał wówczas, że w tych skromnych mieszkaniach w Krakowie, a jeszcze bardziej w prymitywnych w Poroninie i Białym Dunajcu, opracowywane były olbrzymie plany Wielkiej Rewolucji Październikowej. Stąd szły dyrektywy do rewolucyjnych ognisk na wielkich przestrzeniach Rosji i stąd czerpała „Prawda” siły i natchnienie do ideologicznego przygotowania 1917 roku.

Opracował:
FRANCISZEK HRYNIEWICZ

ZMS w szkole średniej

Potrzeba wzorów

Połowe młodości można przeżyć, mimo że cały jej okres poświęci się tylko zdobywaniu wiedzy w ramach ściśle określonych przedmiotów średniej szkoły. Bo — to jeszcze nie wszystko. W latach tych wala się w grzyby dogmaty, narzucone w dzieciństwie przez starszych, młody człowiek szuka dla siebie wzoru czy to historycznego z literatury, czy też aktualnego.

Działanie = wychowanie

Wzór aktualny — to nie mody egocentryzm z dewizą: wszystko dla mojego „ja”, ale człowiek, widzący swoje dobro, jako dobro ogółu i to tego naginający jakość, formę i kierunek postępowania. Zresztą świadectwo dojrzałości, będące ukoronowaniem 11-letniego trudu szkolnego, to także dokument dojrzałości społecznej.

Społecznemu wychowaniu w szkole służy organizacja ZMS-owska, tak często niedoceniana i przez nauczycieli i przez rodziców. Dlaczego przez nich? Bardzo często mają przed oczyma wzory z lat swojej młodości, wzory stare, raz ich samodzielność postępowania młodego pokolenia, nieprzemysłowym też postępowaniem, młode pokolenie zraża sobie starszych. Wprawdzie statut tej organizacji jak najbardziej został do niej dostosowany, on to narzuca wspomniany już wzór, uczy myśleć i działać dla dobra ogółu w nowej rzeczywistości.

Najlepszy statut — to jednak mało. Jego realizacja — to sprawa znacznie ważniejsza. Niestety, nie w każdej szkole nabiera ona kształtów realnych. Tutaj — moim zdaniem, zdaniem starszego obserwatora — rolę hamulca odgrywa dwa czynniki: za dużo mówi się o wychowaniu i ze strony rodziców i ze strony aktywistów ZMS, a za mało kładzie się nacisku na działanie, które samo przez się jest wychowaniem.

Dobrze, że w Liceum Ogólnokształcącym w Środzie — ZMS-owcy wypowiedzieli walce gadulstwu. Dobrze, że w innych liceach i technikach debatuje się nad aktualnymi sprawami społeczno-politycz-

nymi, że podejmuje się czynny społeczny, które są przecież szkołą współdziałania. Zle jednak, gdy te czynności stają się fikcją, gdy większość członków związku od nich się uchyli. Zle, gdy nie zwraca się uwagi na tak bardzo potrzebne w nowoczesnym życiu dotrzymywanie słowa, terminów, narzuconych lub przyjętych przez siebie. Jest to przecież sprawa życia i śmierci skomplikowanej dzisiejszej — i tym bardziej, jutrzejszej — gospodarki. Na naradzie z inspektorami szkolnymi i dyrektorem mi szkół średnich we Wrzesni sekretarz KM ZMS — J. Zaleski stwierdził, że przynależność do organizacji nie uprawnia do żadnych przywilejów, a tego szukają niektórzy uczniowie, stając się „martwymi duszami” i paraliżując aktywność organizacji.

Woher siebie i starszych

Jak więc ściągnąć nowych członków? Aktywiści winni więcej interesować się kłopotami codziennymi kolegów dojeżdżających do szkoły, tworzyć im odpowiednie warunki spędzania wolnego czasu pomiędzy zakończeniem lekcji a odjazdem pociągu, organizować pomoc w nauce słabszym uczniom, coś w rodzaju bratniej pomocy bez względu na przynależność do ZMS-u. Wielu uczniów ma też poważne trudności ze zdobyciem stancji, płaci wyrubowane ceny właścicielom większych mieszkań, dochodzi nawet do tego, że część rezygnuje z nauki. Inicjatywa ta ma szerokie pole do oddziaływania, szczególnie w samorządzie klasowym i szkolnym, w ZHP, w kołach przedmiotowych, w życiu sportowym, w popieraniu siłowni, indywidualnych propozycji.

To działanie na środowisku uczniowskim wpłynie na popularność związku. Są organizacje ZMS, które pod tym względem mają duże osiągnięcia. Ale to połowa pracy. — Chciałbym tu zwrócić uwagę na zadanie ukształtowania we wnętrzu postawy młodego człowieka. Wobec siebie i starszych. Mam tu na myśli całokształt postępowania, wynikającego z głębokiego przekonania o słuszności i wartości spo-

W orbicie znachorów i astrologów

Aż dziw człowieka ogarnia, skąd bierze się w Niemczech zachodnich tyłu znachorów i astrologów — w kraju skądinąd tak bardzo racjonalistycznie nastawionym i cywilizacyjnie wysoko rozwiniętym.

Pomiędzy jednak psychologiczno-socjologiczne rozważania, a zajmijmy się niezwykle interesującymi realiami, które mówią same za siebie; tym bardziej, że dane pochodzą z prasy zachodniemieckiej i amerykańskiej (m. in. z poważnego tygodnika hamburskiego „Die Zeit” oraz amerykańskiego dziennika „New York Herald Tribune”).

Otóż w Niemczech zachodnich praktykuje obecnie 10 tysięcy znachorów i kilkadziesiąt astrologów, mniej czy więcej znanych. Cała ta dywizja spod znaku „czarnej magii” jest nie zwykłe operatywna, a jej zagony obejmują miliony zabobonnych obywateli kraju „cudu gospodarczego”. Aż 38 procent obywateli NRF wierzy — jak wykazały badania instytutu śledzenia opinii publicznej — w astrologiczne przepowiednie.

A oto inne rewelacje pochodzące od mającego 72 lata J. Krusego, przewodniczącego i założyciela w jednej osobie archiwum dla współczesnego znachorstwa, który mieszka i działa w NRF. Instytut swój otworzył Kruse przed 11 laty a zwalczaniem znachorstwa zajmuje się od lat czterdziestu. Zdaniem jego, znachorstwo kwitnie szczególnie na

wsiach i tzw. prowincji, chociaż również wielkie miasta nie są wolne od tej plagi społecznej. W NRF w najlepsze prosperują pewne firmy farmaceutyczne, wyrabiające instrumenty, środki i lekarstwa dla potrzeb znachorów; wśród nich wymienić można m. in. czarcie łajno, puder znachorski, krew smoczka, wszy słoniowe a także maszynę pozwalającą porozumiewać się z „tamtym światem”. Wszystkie te magiczne leki i przyrządy są do nabycia w całych Niemczech zachodnich. Tu działają i zarabiają także wydawnictwa wypuszczające na rynek tzw. magiczną literaturę w typie „Siódmej Księgi Mojsza”, która detalicznie wprowadza w arkana znachorstwa.

Kruse podaje przypadki okrucieństwa stosowane przez wyznawców „czarnej magii”. Dla przykładu: przybijanie gwoździami prosiaka do drabiny, wkładanie chorem pod prześcieradło rozwartych scyzoryków.

„Pytia” sąsiadką kanclerza

Zwolenników „czarnej magii” nie tylko szukać należy na zapadłej prowincji. Większe skupienia ludzkie obfitują również w specjalistów tej branży, szczególnie w rozmaitego autoramentu astrologów. To właśnie ich tasiemcowe horoskopy spotkać można w wielu ilustrowanych tygodnikach zachodniemieckich. Nie dość tego: wielu spośród nich posiada bardzo „wzięte praktyki”, przy czym ich klientela składa się nie tylko z drobnej burżuazji lecz także z znanych polityczno-gospodarczych prominentów Niemiec zachodnich. Jednym z renomowanych astrologów jest słynna Elfrieda Kaiser, córka asystenta prof. Roentgena — zamieszkująca dziwnym zbiegiem okoliczności sąsiadująca z Adenauerem w willi (Rheindorf pod Bonn, Zennigsweg 8b). Pani Kaiser uważana jest w ekskluzywnych sferach bońskich za „Rhoendorfską Pytję”, a do jej stałych klientów należy między innymi minister gospodarki Ludwig Erhard, Wernher von Braun, amerykańsko-niemiecki specjalista rakietowy („ten człowiek wygląda kiedyś na Księżycu!”) oraz wielu innych niemniej ważnych i sławnych. Z górą 2000 czolowych osobistości bońskiej socjety — jak doniosła niedawno prasa w NRF — korzysta z usług p. Kaiser.

Przepowiednie dla Adenauera i Brandta

Rhoendorfka Pytja — mieszka w sąsiedztwie Adenauera od lat dwudziestu. Za życia p. Adenauerowej, Elfrieda Kaiser utrzymywała z nią zażyłe stosunki. Jest to niewątpliwie dama z prawdziwego zdarzenia i zna na wylot arkana „public relations”.

Dodać wypada, że p. Kaiser na przełomie lat 1960/61 ustawiła horoskop astrologiczny swemu sędziwemu sąsiadowi, przepowiadając mu „szok a nawet niebezpieczeństwo podczas lata (chyba aluzja do trudności gabinetowych po niepomysłnym dla kanclerza wyniku wyborów) — a po tym wyposażenie go raz jeszcze w ogromne „peimocnictwa”. Także nadburmistrz Berlina zachodniego Willy Brandt, otrzymał swój horoskop, sporządzony w dniu 31 grudnia 1960 r. Oto treść tego astrologicznego elaboratu: „W lecie 1961 — więc podczas wyborów — spotka się z falą sympatii wywołanej zewnętrznymi wydarzeniami. Człowiek przyśrodku, nadchodzący mąż stanu”.

★

Z tego niezwykłego wizerunku Niemiec zachodnich wynika chyba taki moral: jeżeli już w końcu astrologi decydować mają o polityce zachodniemieckiej, to niech przynajmniej nie rozwija się ona pod znakiem Marsa!

JÓZEF PIERZYK

M. J.

Rolnictwo coraz atrakcyjniejsze

Spotkanie w Grabonogu

Było ich dziewięćdziesięciu i — nas dwóch. Zasiadaliśmy na ławach i krzesłach, w długim kołtargu, zastępującym nieudolnie aule szkolną. Nam, gościom, udzielono głosu w pierwszej kolejności. Mówiliśmy o blaskach i ciemnościach zawodu dziennikarskiego, o historii prasy polskiej, o okazji jej 300-lecia, o początkach i rozwoju sztuki drukarskiej. Staliśmy się przedstawicielami plastycznej technicznej strony produkcji dziennika.

Osiemnastoletni chłopcy i dziewczęta słuchali dziennikarskiej pogadanki, jak urzeczeni. Nowość w ich środowisku? Zapewne. W trzyletniej szkole rolniczej nie ma w programie podobnej tematyki. Dominują: biologia i mikrobiologia, zoologia i zootechnika, genetyka, chemia, biofizyka i mechanizacja, sadownictwo i ogrodnictwo.

Te ostatnie przedmioty — nie umniejszając wagi innych — mają dla wsi specjalne znaczenie. Lekarze twierdzą, że odżywanie ludności wiejskiej pozostawia nadal wiele do życzenia; brak w jadłospisach owoców i warzyw. Stąd — awitaminoza, stąd — tłok w gabinetach dentystycznych. To też w zespole środków przeciwdziałających temu stanowi rzeczy, niepoślednie zadania przypadają szkołom rolniczym.

Recepty i szkoła

O tych i innych problemach mówiono na spotkaniu, gdy my z kolei zamieniliśmy się w słuchaczy. Mówili uczniowie, a przede wszystkim nauczyciele i nauczycielki. Przytaczali przykłady, szermowali statystyką, formułowali recepty racjonalnego odżywiania i prawidłowego prowadzenia domu. Pożyczyli, po zakończeniu części oficjalnej, rozgorzała dyskusja w gronie pedagogicznym — z udziałem sekretarza Komitetu Powiatowego Partii. Na temat rolniczego szkolnictwa zawodowego w ogóle, a szkoły w Grabonogu w szczególności.

Wniosek nasuwał się jeden, jak najbardziej zasadniczy: nie da się już dzisiaj wydajnie gospodarować na roli — bez fachowego przygotowania producentów. Metody, stosowane w rolnictwie — dajmy na to — 30 lat temu, są stanowczo przestarzałe. Gospodarując w ten sposób, nigdy nie wydobędziemy z ziemi tego, co uzyskują kraje przodujące techniki. Technizacja i chemizacja rolnictwa, koncentracja ziemi i specjalizacja — oto, co nas czeka w najbliższym 20-leciu. W perspektywie zaś może nawet i automatyzacja niektórych procesów produkcyjnych w rolnictwie. Stąd każdy pracujący na roli, musi posiadać minimum wiedzy zawodowej, potrzebnej dla prawidłowego wy-

konywania poszczególnych — przyznanych mu w podziale pracy — funkcji.

Dlatego też czynniki, opracowujące plany rozwoju gospodarki rolnej w kraju, uwzględniają w szerokim zakresie projekty rozbudowy sieci szkolnictwa rolniczego. Od podstawowego począwszy, poprzez średnie wszystkich typów, aż do wyższego włącznie. Wydaje się, że i sami mieszkańcy wsi, rolnicy gospodarujący indywidualnie i zespółowo, kierownicy PGR-ów i robotnicy rolni, dostrzegają też wyraźnie taką potrzebę. Wskazuje na to szereg zjawisk i faktów w naszym województwie.

Mamy na przykład 18 szkół-techników rolniczych różnych specjalności i 26 placówek II stopnia (czyli trzyletnich) szkół rolniczych, zwanych dwumowymi. Do tych ostatnich należy m.in. Szkoła w Grabonogu. Otóż w bieżącym roku szkolnym, zarówno w technikach, dających prawa naturalne — jak i w szkołach II stopnia, mieliśmy pełną obsadę uczniów. Zjawisko, zanotowane po raz pierwszy od wielu lat. W niektórych placówkach trzeba było nawet odmówić przyjęcia kilku kandydatów. Z braku miejsc w internatach. I jeszcze jedno dodatnie, nieodwołalne zjawisko: do Szkoły w Grabonogu do 12 marca zgłosiło się już 32 kandydatów na pierwszy semestr, który rozpoczyna się 1 listopada. Podobnie w Lesznie, Kościele, Rogoźnie...

Błyskawiczna ankieta

Czyżby przełom w sposobie myślenia starszych rolników, ich synów i córek? Ludzie wspólnie dochodzą do logicznego wniosku, że gospodarować lepiej, korzystniej, nowocześniej, i lepiej — można jest jedynie w oparciu o zdobycze nauk rolniczych, przenoszonych ze stopnia najwyższego do praktyki. Idą tym zdrowym tendencjom naprzeciw centralne władze szkolne i administracyjno-rolnicze. Na tym tle niezrozumiałe są dla nas (i prawdopodobnie nieprzemysłowe) projekty, zmierzające do likwidacji szkoły dwumowej w Rogoźnie.

Wróćmy do spotkania w Grabonogu: na podstawie błyskawicznej ankiety ustalono, że 80 proc. tegorocznych absolwentów pozostaje w gospodarstwach indywidualnych, PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych, bo z tych środowisk się rekrutują. Pozostałe 20 proc. wybiera studia rolnicze. Podobne wyniki dała ankieta, przeprowadzona wśród uczniów I semestru zimowego — którzy 31 marca zakończyli „teorię” i przeszli do zajęć praktycznych na roli pod nadzorem nauczycieli.

Nakłady na rozbudowę szkoły (blisko 2 miliony zł) nie poszły na marne. Przyniosły — jak twierdzi jej kierownik, inż. Marian Leja — wysoce pożądane efekty. Na poparcie tej tezy przytacza mnóstwo przykładów, jak to pod wpływem absolwentów zmieniła się ekonomika i organizacja pracy w wielu gospodarstwach rolnych, jak systematycznie wpływają oni na środowisko w zakresie rachunku i kalkulacji gospodarczej.

W tych okolicznościach jak najbardziej słuszne są plany rozszerzenia sieci szkół I i II stopnia tak, aby w każdym powiecie istniała jedna, a w perspektywie — dwie tego typu placówki upowszechniania wiedzy rolniczej.

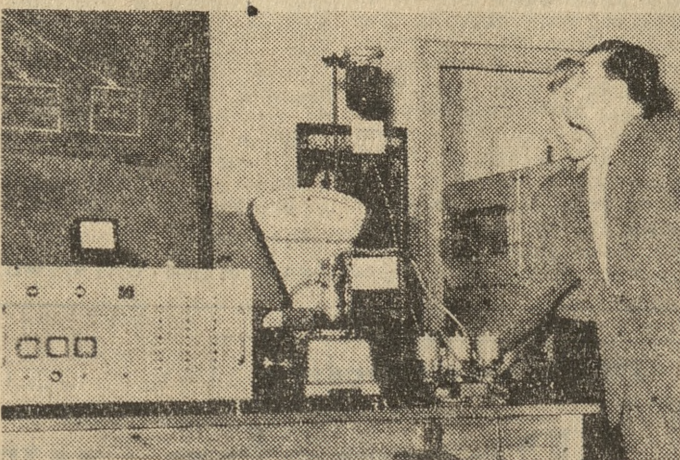
KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Nowe osiągnięcia
poznajskich
konstruktorów

W zakładzie elektroautomatyki i elektroniki Politechniki Poznańskiej zakończono prace konstrukcyjne przy budowie nowego, cennego urządzenia elektronicznego, które wkrótce znajdzie szerokie zastosowanie w naszym przemyśle motoryzacyjnym.

Konstruktorami urządzenia są pracownicy naukowcy Politechniki mgr inż. Stanisław Poloszyk i mgr inż. Henryk Grocholski. Po wielu miesiącach żmudnych doświadczeń zbudowali oni pierwszy krajowy automatyczny dawkomierz paliwa z cyfrowym odczytem pomiaru liczby obrotów i czasu. Aparatura potrafi dokładnie określić w jakim czasie wykonywane są obroty silnika przy zużyciu ustalonej go góry dawki paliwa. Pomiar przeprowadzany jest m.in. przez wagę uchylną metodą zerową przy czym jako wskaźnik zerowy zastosowano czujnik fotoelektryczny. Przy pomocy aparatu, na podstawie układu pomiarowego będzie można określać parametry silników spalinowych, by w rezultacie badań uzyskać większą sprawność działania silników. Przeprowadzone próby potwierdziły pełną przydatność aparatu dla celów badawczych.

J. L.



Mgr inż. Stanisław Poloszyk (na pierwszym planie) wyjaśnia działanie aparatu.

Fot. — K. Przychodźki

Przewrót w zbiorach zielonek?

Mechanizacja różnych prac w rolnictwie zatacza coraz szersze kręgi. Raz po raz świat dowiaduje się o powstaniu jakiejś nowej maszyny, której zastosowanie oszczędza czas rolnika, zmniejsza nakład pracy wnoszony przez niego dla wyprodukowania każdego kilograma chleba, mięsa, cukru i innych artykułów żywnościowych. Coraz więcej ludzi odchodzi ze wsi do przemysłu, coraz mniej ludzi musi dziś pracować na roli, aby zapewnić reszcie społeczeństwa obfitość żywności.

Klasycznym przykładem wpływu techniki na wydajność pracy i zamożność społeczeństwa, jest rolnictwo amerykańskie. Jeszcze przed 50 laty, połowę ludności USA stanowili farmerzy. Dziś stanowią oni tylko 8 proc. ludności i dzięki wysokiej technice zapewniają obfitość żywności nie tylko pozostałym 92 proc. obywateli USA, lecz i poważne ilości zbóż eksportują.

Mimo tak wysokiego poziomu techniki, konstruktorzy amerykańscy szukają wciąż nowych rozwiązań maszyn rolniczych i znajdują je. Ostatnio np., inżynierowie firmy Lundell zbudowali prototyp nowej maszyny, która wprowadzi może rewelacyjny przeobrażenie w dziedzinie zbiorów, sposobu konserwowania i przechowywania pasz zielonych.

Grusze na jarzębinie

Sadownicy radzieccy, prowadząc dalej dzieło, podjęte przez Miczurina, szukają ciągle nowych dróg do rozszerzenia produkcji owoców w okolicach północnych. Główną przeszkodę stanowi tu przemarzanie pni drzew w okresie zimy. Stwierdzili, że jarzębina wytrzymuje duże mrozy, użyli jej oni, jako podkładki pod grusze. Na piąty rok, grusza zaszczepiona na jarzębinie, zaczęła dawać plon, przynosząc owoce nie różniące się kształtem od bergamotek, lecz smaczniejsze od nich i dojrzewające o tydzień wcześniej. Bergamotki, zaszczepione na jarzębinie, nie wymarły dotychczas w okolicach, gdzie innych drzew nie udało się przetrzymać nawet przez jedną zimę. Odnajdując się one poza tym stałym, rocznym obfitym owocowaniem.

(PAP)

nauka technika życie
Decydujący głos kadry technicznej

Po X Plenum KC PZPR

„Postęp techniczny w istocie rzeczy warunkuje nasz chleb codzienny, stopę życiową ogółu pracujących całego narodu. Nie nadążanie za postępem technicznym, za rewolucją techniczną, która zmniejsza nasze czasy, musiałoby w konsekwencji pociągnąć za sobą regres naszego kraju i narodu. My zaś chcemy i musimy (...) w krótkim historycznym czasie zrównać się z krajami wyżej od nas uprzemysłowionymi.”

Władysław Gomułka na X plenum KC PZPR

Mówcie co wam prześzkadza w rozwoju techniki — członkowie KC zachęcali w kulisach zaproszonych na to Plenum partyjnych i bezpartyjnych inżynierów. Inżynierowie, jeden po drugim wchodzili na mównicę, zwracając uwagę na konieczność zmian w planowaniu, organizowaniu i finansowaniu postępu technicznego, na potrzebę jego odbiurokratyzowania, skupienia najlepszych inżynierskich mózgów w ogniwach wiodących postęp, na stworzenie sprzyjającego klimatu dla twórców techniki.

Członkowie KC, ministrowie i kierownicy centralnych urzędów pilnie słuchali i notowali. „Było to właściwie ich Plenum — powiedział pod adresem inżynierów Władysław Gomułka.

Sledząc tok dyskusji na przedplenowych spotkaniach kierownictwa poznańskiego Komitetu Wojewódzkiego z inżynierami i ich wypowiedzi na X Plenum, konfrontując je z treścią podjętej przez to Plenum uchwały, należy stwierdzić, że wszystkie węzłowe postulaty kadry inżynierskiej znajdują w niej swe odbicie.

Inżynierowie postulowali wprowadzenie nowej metodologii planowania postępu technicznego, zgranie planów postępu technicznego w resortach, zjednoczenia i przedsiębiorstw z planami bieżącej produkcji oraz z planami inwestycyjnymi, zaopatrzenia, wydajności pracy, kosztów, itp. w taki sposób, by postęp techniczny „nie przeszkadzał” bieżącej produkcji, żeby miał pełne i terminowe pokrycie materiałowe i finansowe.

Uchwała X Plenum w całej rozciągłości ten postulat uwzględniła.

Inżynierowie domagali się radykalnego skrócenia drogi, którą przechodzić musi każdy przemysł od konstrukcji do realizacji, wyeliminowania z tej drogi zbędnej biurokracji, jałowych dyskusji i „uzgadniań”.

Plenum w swych uchwałach zobowiązało resorty do zrewidowania dotychczasowego trybu zatwierdzania poszczególnych etapów przygotowywania nowej produkcji, do skrócenia do niezbędnego minimum okresów różnych „uzgadniań” i do zwiększenia uprawnień przedsiębiorstw w tym zakresie.

Inżynierowie zabiegali o stworzenie warunków dla rozwoju zakładowych biur konstrukcyjnych, biur i laboratoriów technologicznych oraz wydzielonych oddziałów budowy prototypów; dopominali się o masową specjalizacyjną produkcję typowych narzędzi i znormalizowanych części maszyn takich, jak koła zębate, sprężyny, sprzęgła, łożyska ślizgowe, wałki, dźwignie itp., których brak jest istotnym hamulcem w realizacji postępu technicznego a jednostkowa produkcja w każdym zakładzie, kilkakrotnie przedraża produkcję seryjną.

Plenum wnioski te uwzględniło.

Inżynierowie sugerowali pilną potrzebę przeprowadzenia takich zmian w obowiązującej siatce plac kadry technicznej aby plac nie hamowały dopływu świeżych sił technicznych do decydujących o rozwoju techniki wydziałów i działów produkcyjnych.

Uchwały X Plenum i ten postulat w całości uwzględniła zalecając ministerstwu usunięcie dysproporcji w placach oraz przyspieszenie prac nad nowym taryfikatorem kwalifikacyjnym dla przemysłu maszynowego, który winien dawać ludziom silną za-

chęć do podnoszenia kwalifikacji i opanowywania zawodów ważnych dla rozwoju techniki.

☆

Przykładowo szerokiego i pełnego uwzględnienia przez Plenum postulatów ludzi techniki można by tu przytaczać wiele. Uchwały partii, nawet jeśli są sformułowane w formie zaleceń, mają dla wszystkich resortów moc obowiązującą. Chodzi o to, by były one realizowane szybko bez zbędnej mitręgi i z głową. Należy żywić nadzieję, iż inżynierowie i technicy będą szczególnie o to zabiegać i dbać. Kadra techniczna ma bowiem w sprawie techniki głos decydujący.

PIOTR CHOJNACKI

Notatki
techniczne

▲ „Savannah”, pierwszy amerykański cywilny statek o napędzie atomowym odbył niedawno próbny rejs po Atlantyku. Egzamin wypadł pomyślnie. Silnik atomowy rozwijał maksymalną moc na wale równą 22314 KM, dając statkowi szybkość 24 węzły (43 km/godz.).

▲ Rozpoczęła pracę pierwsza kadyńska elektrownia atomowa nad rzeką Chalk, 230 km od Ottawy. Moc elektrowni ma wynieść 20 tysięcy kilowatów. Prąd „atomowy” jest i w tej elektrowni droższy niż prąd ze zwykłych siłowni.

▲ Dziobowa część statku jest od wieków ostra, żeby dobrze przła wodę. Lecz wieloryby mają przed sobą w kształcie gruszki, a mimo to pływają lekko, zwinnie i szybko. Japońscy inżynierowie przeprowadzili więc eksperymenty z modelami statków pasażerskich zbudowanych „gruszkowato”. Okazało się, że przy takim kształcie dzioba można zmniejszyć moc silników o 25 proc. bez zmniejszenia prędkości i pojemności statków.

▲ We Włoszech skonstruowano ciągnik „gąsienicowy”, który zamiast stalowych łańcuchów ma oponowy „pas” z dębka.

▲ Amerykański koncern General Electric przeprowadził ostatnio 120-godzinną próbę pracy pierwszego atomowego silnika odrzutowego.

▲ W Anglii zaprojektowano i zbudowano kadłub statku z 3 cm grubości betonowej skorupy. Konstruktorzy twierdzą, że betonowy kadłub będzie tak samo twardy i odporny na uderzenia jak stalowy. Jeśli eksploatacja prototypu potwierdzi założenia twórców, przemysł okrętowy czeka istna rewolucja.

Tworzywa
zamiast stali

Małolitrażowy samochód „Zaporożec” ma ponad 300 części wykonanych z mas plastycznych, samolot „AN-10” aż kilka tysięcy. Przyczepa do motocykla „K-750” nie ma żadnych części, jest wykonana jako jednolita z tworzywa syntetycznego i dlatego z powodzeniem może zastępować łódkę. W ciągu kilku minut odciąża się ją od ramy. Przyczepa z tworzywa nie ustępuje w niczym stalowej, przy tym jest odporna na korozję i działanie wysokich temperatur. Można z niej korzystać długo, nawet jeżdżąc po złych drogach. Jeżeli przyczepa pęknie, łatwo ją naprawić używając odpowiedniego kleju polietyrenowego.

(PAP)

17 lat współpracy

W ciągu 17 powojennych lat, w ramach Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim, otrzymaliśmy z ZSRR 4.600 kompletów dokumentacji technicznej różnych obiektów przemysłowych, maszyn, urządzeń oraz procesów technologicznych. Ponad 5 tys. naszych specjalistów odbywało w ZSRR praktyki i szkolenie.

W tym samym czasie przekazaliśmy Związkowi Radzieckiemu około 2.100 kompletów dokumentacji polskiej i goszczącej u nas na praktykach 1.400 specjalistów radzieckich.

Wymiana doświadczeń, informacji i dokumentacji technicznej jest dla obu stron bardzo korzystną i z roku na rok przybiera na sile. W Wielkopolsce wciąż żywym symbolem tej współpracy jest piękna Fabryka Maszyn Żywnych zbudowana w opaci radzieckie wzory; są konsultacje techniczne „Cegielszczaków” w produkcji wagonów, wymiana doświadczeń w produkcji akumulatorów, opon, łożysk tocznych, a ostatnio proszków ściernych dla nowej fabryki w Kole. (pch)

Społeczna kontrola i rzeczowa
krytyka — skutecznym orężem
w walce z klikami i biurokry-
tyzmem!Osiedle Przyjaźni
w Gubinie

Z każdym rokiem wzrasta rozmach budownictwa mieszkaniowego w woj. zielonogórskim. Po Zielonej Górze i Gorzowie przyszła kolej na rozbudowę nadgranicznego Gubina. W ubiegłym roku rozpoczęto tam budowę kompleksu nowoczesnych bloków, zwanego „Osiedlem Przyjaźni”. W br. mieniący Gubina otrzymają mieszkańcy w 5 blokach. Do 1965 r. na osiedlu powstanie 30 bloków.

(ZAP)

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 przyjmują do pracy: inż. mechanika - konstruktora, inż. mechanika — na zastępcę kierownika działu kontr. techn. Zgłoszenia przyjmuje — **Dział Kadr.** K2748

Inżynierów i techników - mechaników z praktyką w zakresie konstrukcji oprzyrządowania do obróbki wiertowej, plastycznej, mechanizacji, automatyzacji produkcji, konstrukcji obrabiarek i automatów na stanowiska st. konstruktorów lub konstruktorów. **Inżynierów i techników - mechaników** z praktyką w zakresie technologii budowy maszyn na stanowiska st. technologów lub technologów przyjmują zaraz **Poznańskie Zakłady Wyróbów Emaliowanych Poznań, ul. Kościelna 37.** Uposażenie zależne od posiadanych kwalifikacji i praktyki w granicach 2.200—2.800 zł plus premia. K3294

Technika lub mistrza - mechanika, obeznanego ze sprzętem budowlanym, silnikowca na silniki wysokoprężne, spawacza, ślusarzy na sprzęt budowlany, operatorów na spalinowe koparki łyżkowe i wielonaczyniowe o napędzie elektrycznym, elektryka samochodowego — zatrudni natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowe i Wodno-Inżynierskie.** Zgłoszenia: Poznań, Stary Rynek 77, pokój 201, II piętro. K3303

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, plac Wolności 14, pokój 104 przyjmie natychmiast do pracy: 5 zbrojarzy, 2 brukarzy, 15 robotników, 2 elektryków, 2 spawaczy z uprawnieniami na spawanie elektr. i acetyl., 7 ślusarzy maszynowych, 1 tokarza. K3355

Murarzy — najchętniej pełnymi brygadami, robotników budowlanych i transportowych oraz 2 uczniów malarskich przyjmie do pracy **Zakład Budowlano-Remontowy PGR Naradowice, w Poznaniu, ulica Dworska 1.** Hotel robotniczy, stolówka oraz delegacyjne zapewnione. K3376

8 brukarzy do prac w terenie, 5 elektryków, 5 monterów c. o. i wodno-kan., majstra z uprawnieniami do robót torowych na terenie m. Poznania oraz techników budowlanych do prac w terenie — przyjmie zaraz **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10** w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26 (pok. nr 10). Zarobek wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych noclegi zapewnione bezpłatnie. K3470

Technika budowlanego z praktyką w wykonawstwie na stanowisko kierownika budowy przyjmie natychmiast **Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Dobiegniewie, powiat Strzelce-Kraś.** woj. Zielona Góra. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Reflektujemy na osobny temat. K3161

Inżynierów względnie techników-mechaników na stanowiska technologów, normologów oraz maszynistek. Zgłoszenia wraz z życiorysem kierować pod adresem **Poznańskich Zakładów Przemysłu Muzycznego, Poznań, Smolna 13.** K3813

✠
Dnia 25 kwietnia 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ojciec, brat, szwagier, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 67, sp.

Józef Zywert

Eksportacja zwłok z domu żałoby w Pobiedziskach do kościoła parafialnego nastąpi w sobotę, dnia 28 kwietnia 1962 r., o godzinie 10, po mszy św. żałobnej kondukt wyruszy na cmentarz parafialny.

O tym zawiadamia w imieniu stroskanej rodziny
KS. STANISŁAW ZYWERT
Pobiedziska, ul. Czarniejewska 1.

✠
W dniu 24 kwietnia 1962 r. zmarła nasza długoletnia kierowniczką zakładu w Śremie

Elżbieta Kiersztan

W Zmarłej straciłmy sumienną pracowniczkę i dobrą koleżankę. Cześć Jej pamięci!

ZARZĄD RADA NADZORCZA WSPÓŁPRACOWNICY
SPÓŁDZIELNIA PRACY KAPELUSZNIKÓW I CZAPNIKÓW
POZNAŃ, ulica Woźna 10. K3843

Dnia 24 kwietnia 1962 r. zmarł w Warszawie, wielki malarz polski

Piotr Potworowski

członek Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Poznańskiego, profesor zwyczajny Państwowych Wyższych Szkół Sztuk Plastycznych w Poznaniu i w Gdańsku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm., na Cmentarzu Zasłużonych w Warszawie.

ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
OKRĘG POZNAŃ K3712

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21, łączny wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań, ul. Wierzyńska 3, tel. 444-59. M-12

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy Elektro - Teletechnika w Poznaniu, ulica Wroniecka 3 zatrudni zaraz 2 samodzielnych monterów elektryków z III gr. BHP do montażu reklam neonowych. Warunki płacy bardzo korzystne. K3821

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229 — zatrudni zaraz do robót na terenie m. Poznania każdą ilość:

- betoniarzy,
- cieśli,
- murarzy - tynkarzy specjalistów na elewacje
- ustawiaczy rusztowań rurowych
- 2 elektryków,
- 2 stolarzy,
- hydraulika,
- mechanika na sprzęt budowlany.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Ciągłość robót zapewniona. Dla zamiejscowych bezpłatne kwatery. Zgłoszenia Dział Osobowy PBT, pokój 10. K3395

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229 — zatrudni zaraz pracowników na następujących stanowiskach, posiadających kwalifikacje przewidziane taryfikatorem w budownictwie:

- kierownika Działu Produkcji,
- kierownika Działu Finansowego,
- kierowników budów, majstrów i techników,
- starszych projektantów,
- starszych kalkulatorów,
- starszego ekonomistę z wyższym wykształceniem ekonomicznym i znajomością zagadnień inwestycyjnych.

Wyżej wyszczególnionym pracownikom, którzy wykazali się odpowiednim stażem pracy zapewnia się dobre warunki płacy. Zgłoszenia: Dział Osobowy PBT, pokój 10. K3397

Murarzy, stolarzy, lastrykarzy i robotników niewykwalifikowanych — przyjmie na budowy w Poznaniu **Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane Grupa Robót w Poznaniu, ul. Rolna.** 63396

Majstrów bud. ład. z odpowiednimi kwalifikacjami oraz samodzielnych referentów technicznych - ekonomicznych do prac w terenie (Szczecin, Turek, Konin) i inżyniera, względnie technika d/s BHP, z praktyką na stanowisku kierownika sekcji — zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich.** Zgłoszenia w Sekcji Kadr, Poznań, ul. Świętosławska 12. Warunki pracy i płacy do omówienia. K3518

Praca

Ślusarz instalator i robotnik zaraz potrzebni. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6523g.

2 murarzy i 2 robotników budowlanych przyjmie do prywatnego przedsiębiorstwa budowlanego. Wiadomość: telefon 624-18. Adres: Poznań, Gwardii Ludowej 12a m. 16. 6535g

Młode sily krawieckie, dochodzące, po kursach krawieckich lub obznajmione w szyciu odzieżowym ki przyjmie do pracy zaraz przedsiębiorstwo prywatne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6304g.

Kwalifikowaną osobę do pracy i gotowania w domu dla dwu osób poszukuje. Działowa 23 m. 6, godz. 17—19. 6462g

Uczniwa pomoc domowa z gotowaniem (dochodząca lub z noclegiem) potrzebna. Chociszewskiego 26 m. 2. 6498g

Malarzy i uczniów przyjmie. Poznań, Chelmońskiego 3 m. 19. 6577g

✠
W dniu 23 kwietnia 1962 r. zmarł, przeżywszy lat 73, sp.

Ludwik Gawlik

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Murowanej Goślinie, pow. Oborniki Wlkp.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
6694g

✠
Dnia 24 kwietnia 1962 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 67, sp.

Bolesław Włodarek

BANKOWIEC

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm., o godzinie 16 na cmentarzu Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczykowej.

Msza św. żałobna tego samego dnia o godzinie 7 w kościele św. Trójcy na Dębcu. W poniedziałek, 30 bm., odprawiona zostanie o godz. 8 zbiorowa żałobna msza św. rodzinna.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
6784g

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu przyjmą zaraz: kreślarzy, maszynistkę biegle piszącą na maszynie, tokarzy i szlifiery narzędziowych, frezerów, spawaczy, malarzy, kowali wyuczonych i przyuczonych oraz robotników maszynowych, do transportu, do cynkowni, suwnicowych i strażników do Straży Przemysłowej — powyżej lat 18, miejscowych i na dojazd do 50 km, z wynagrodzeniem według stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej, przy ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K3502

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Majakowskiego 92 — zatrudni na dobrych warunkach zaraz:

- 1) starszego technika - energetyka z uprawnieniami BHP;
- 2) operatorów z uprawnieniami, zawodowym prawem jazdy na koparkę samojedźną E 153 „Białorus”, na ładowarkę samojedźną LH 55, na dźwig samojedźny „Star”;
- 3) kierowców samochodowych — tylko z terenu m. Poznania;
- 4) pracowników posiadających dwuletni staż pracy na maszynach budowlanych bez uprawnień w celu zatrudnienia w charakterze pomocników lub skierowania na kurs i otrzymania uprawnień na koparki i ładowarki;
- 5) monterów samochodowych (również przyuczonych).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa — telefon 719-80. Odsłone monterów samochodowych — kierownictwo Bazy — Poznań, ul. Lutycka 1, telefon 515-84. K3399

Rencistów lub inwalidów w charakterze pomocy magazynowej na pół etatu do wydawania materiałów instal.-sanitar. przyjmie zaraz **Przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 6401g.**

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Łagowie — zatrudni zaraz: jednego kucharza - garniżera, dwóch piekarzy, jednego cukiernika z uprawnieniami. Warunki płacy wg umowy zbiorowej CRS. K3557

Nauka

Kursy kierowców wszystkich kategorii, spawania acetylenowego i elektrycznego — weryfikacyjne, rozpoczyna się w drugiej połowie kwietnia br. Zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7, tel. 14-45. 6089g

Kupno

Samochód „Warszawa” po małym przebiegu w idealnym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6335g.

Kupię silnik do „Skody” 1101—1102. Poznań, Murawa 36 (Winogrady). 6620g

Samochód osobowy, mało litrażowy, po małym przebiegu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6341g.

Sprzedaż

Samochód - bagażówkę marki „Opel” w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 134 działka 33. 6336g

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne opaski instalacji wykonuje Dąbrowskiego 42 (warsztat). 6533g

Cegły rozbiórkowe, kamień brukowy, żelazne okna 145 X 185 sztuk 50 sprzedam. Konesjonowane Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe, Szczecin, ul. Wszystkich Świętych 25 m. 2, telefon 457-47. 7782p

Motorcycle WFM SHL 150 sprzedam. Mylna 13 m. 7. 6537g

Garaż blaszany przenośny sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6338g.

Samochód Fiat 600 sprzedam. Gorzów Wlkp., ul. Dzieci Wrzesińskich nr 18 m. 8. 7785p

Skuter „Osa” 14.500 zł — sprzedam. Deręgowski, Polna 86c m. 24. 6399g

Motorcykl „Jawa” 250 fabrycznie nową sprzedam. Długa 10 m. 20a. 6304g

Sprzedam większą ilość ziemniaków pastewnych. Władysław Dudziński, Kicin, poczta Czerwonak. 6542g

Pianino krzyżowe i rower miejski sprzedam. Frackowiak, Staszka 18 m. 16, podwórze, II piętro. 6563g

✠
Dnia 24 kwietnia 1962 r. zmarł nagle

Jan Jankowiak

współorganizator naszej Spółdzielni i były członek Zarządu.

W Zmarłym straciłmy sumiennego, uczciwego i obowiązkowego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczyńskiej.

Cześć Jego pamięci!

Członkowie Rady Nadzorcza Zarząd
SPÓŁDZIELNIA USŁUG PRZEWOZOWYCH „PRZEWOZNIK” W POZNANIU
K3828

Dnia 24 kwietnia 1962 r. zmarł

Piotr Potworowski

wybitny artysta malarz, scenograf

W Zmarłym traci nasz teatr bliskiego współpracownika.

DYREKCJA I ZESPÓŁ
Teatru Polskiego w Poznaniu
6777g

UWAGA - HODOWCY DROBIU!

PRZEDSIĘB. JAJCZARSKO - DROBIARSKIE W POZNANIU, ulica Starolecka nr 57 prowadzi

KONTRAKTACJĘ KURCZĄT (10-tygodniowych) typu „broiler”.

Przedsiębiorstwo zapewni przydział piskląt, paszy, węgla oraz gwarantuje skupienie odchowanych kurcząt w okresie od 1 grudnia do 30 kwietnia w cenie zł 23,— za 1 kg i w okresie od 1 maja do 30 listopada w cenie 23,— za 1 kg. Szczegółowych informacji udziela:

Przedsiębiorstwo Jajczarsko-Drobiarskie w Obornikach, ulica Lipowa 16, telefon 104, w Gnieźnie, ul. Kraskiego 15, telefon 22-15, w Poznaniu, ulica Starolecka nr 57, telefon nr 707-86. K3798

Przetargi - Komunikaty

Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu, ulica Wawrzyniaka nr 39, ogłaszają przetarg nieograniczony na wymianę z materiału inwestora stolarki okiennej typu szwedzkiego w budynku produkcyjnym Zakładów, przy ulicy Wawrzyniaka 39. Termin wykonania w. w. robót do dnia 1. IX. 1962 r. Podkłady kosztorysowe oraz bliższe wyjaśnienia otrzymać można w Dziale Adm.-Gospodarczym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na wykonanie stolarki okiennej” należy składać w sekretariacie Zakładów w terminie do dnia 3. V. 1962 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4. V. 1962 r., o godzinie 12. Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K3816

Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego, Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań, ulica Mylna nr 40/44, ogłaszają przetarg na wykonanie następujących robót:

1. przebudowa pomostu w hali produkcyjnej;
 2. adaptacja pomieszczeń szatni i umywalni wraz z zainstalowaniem instalacji c. o.
- Termin składania ofert 10 dni od daty ogłoszenia przetargu. Słup kosztorys i potrzebne informacje można otrzymać w Dziale Głównego Mechanika w godz. 8—13. Termin wykonania robót wymienionych w punkcie 1. do 31 maja 1962, robót wymienionych w punkcie 2. do 31 lipca 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta oraz unieważnienia przetargu. K3778

Sprzedam 4 koła z nowym ogumieniem rozmiar 19 X 400. Naprawa Wag, Dzierżyńskiego 39. 5981g

Pokój stolarski unowocześniony gdański sprzedam. Poznań, Drużbackiego 3 m. 3. 5614g

Domki od 60.000 zł, wille, parcele, gospodarstwa — duży wybór poleca Krasiewicz, Poznań, Garbary 53. 6663g

Sprzedam działkę budowlaną 1150 m² w Czerwaku, blisko stacji. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6554g.

Uwaga! Okazja do nabycia, (kto posiada zastępcę mieszkanie), dom maszynowy w Smochewicach, z ogrodem, 80.000 zł, 1/2 wili przy Dąbrowskiego, 75.000 zł, pół domu na Łazarzu, 60.000 zł, pół domu na Wildzie, 100.000 zł. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 8. 5582g

Przyjmie pana pracującego na wspólny pokój. Madalińskiego 4 m. 6. 6543g

Poszukuje pokoju na okres 1 roku wraz opieką nad dzieckiem. Opłata roczna z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6529g.

Komfortowy pokój, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo, samodzielne zamieszkanie na dwa pokoje, samodzielne z przynależnościami, najchętniej Jezycze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6526g.

Skradziono portfel wszelkimi dokumentami i prawem jazdy. Stefan Skrzypczak, Poznań, Gąsiorowskich 9. 6650g

Zgubiono zegarek damski marki „Pallas” 22 kwietnia okolica Hetmańskiej. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Hetmańska 1 m. 5. 6700g

Matrymonialne

Dyskretnie, szybko, korespondencyjnie, pozna Cie Biuro Matrymonialne „Syrenka”. Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczków, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informacje. K2587

Współpracownikom Departamentu Rewizyjnego NBP w Warszawie, Kolegom Zespołu Rewizyjnego, Współpracownikom O./Woj. oraz Wszystkich O./M. Narodowego Banku Polskiego w Poznaniu, Radzie Zakładowej, Koleżankom i Kolegom b. Banku Cukrownictwa, Delegatom Związku Powstańców Wielkopolskich, Kolegom Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, Zarządowi Klubu Sportowego „Warta”, Lekarzom i Personelowi Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego Oddz. Gruźl. w Poznaniu, Krownym, Sasiadom i Znajomym, za okazaną pomoc i wyraz współczucia, złożone wieniec i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie, sp.

Edmunda Sobkiewicza

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składają **ZONA I CORKA**

Kwiecień
26
czwartek

Imieniny
Marii
Marceliny,

Stożce:
wsch.: 4.32
zach.: 19.18

Teatry

OPERA — g. 19 — „Faust” (koniec g. 22.30)
POLSKI — g. 19 — „Dożywocie” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Don Juan” (koniec ok. g. 21.30)
OPERETKA — g. 19 — „Cnotliwa Zuzanna” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Pieśń o łisie”, g. 16.30 — „Roland szalony” (koniec ok. g. 18)
SATYRY — teatr w obiedzie.

Kina

(Na wyłączną odpowiedzialność kierowników kin)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Afrykańska królowa” (USA, 12 l.)
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Gigi” (USA, 16 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14 — „Dumbo” (USA, od 1. 10) g. 15.45, 18, 20.15 — „Szminka do ust” — (włoski, od 1. 16)
DOM KULTURY MO — g. 10, 12.30 — „Pinokio” (USA, 7 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Moby Dick” (USA, 16 lat)
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Dyblans” (USA, 12 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Rudy” (radz., 12 l.)
GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 15.30, 18, 20.15 — „Ostatni etap” (polski, 14 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Kryptonim Cicero” (USA, 12 l.)
KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Ognio mistrz Kaleń” (polski 16 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Podrywacz” (franc., 18 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Widmo” (franc., 18 l.)
MUZA — g. 10, 12.30 — „Z iskry rozgorzeje płomień” (radz. 12 l.) g. 15, 17.30 — „A lasy wieczne śpiewają” (aust., 12 l.), g. 20 — seans zamknięty
OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20 — „Śledztwo” (radz., 14 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Liga dzentelmenów” (ang., 18 lat)
PIAST — nieczynne
PRZYJAŹN — nieczynne
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Vera Cruz” (USA, 12 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Król strzelców” (CSRS, 12 l.)
TECZA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Nóż w wodzie” (polski, 16 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Tu radio Gliwice” (NRD, 14 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ — g. 19.15 — „Szklany zamek” (franc., 18 l.)
WRZOS (Luboń) — g. 17, 19.30 — „O moim przyjacielu” (radz., 16 lat)
WRZOS (Mosina) g. 15.30, 19.15 — „Wojna i pokój” (USA, 12 l.)
ZNICZ — g. 20 — „Dwa piętra szczęścia” (weg., 16 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Jerozolima”

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Z cyklu: „O wyznaniach chrześcijańskich”; 9 — Dla klasy IV; 9.20 — Koncert Orkiestry PR; 10 — Z cyklu: „Notatki o polskich chemikach”; 10.10 — Polska muz. symf.; 11 — „Pretekst” opowiadanie Birago Diopa; 11.20 — Gra Zespołu Melodyków; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dzieci ko”; 12.15 — „Rolnicy kwadrans”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klas V, VI i VII; 13.20 — Koncert muz. franc.; 14 — „Do miasta” opowiadanie J. Kazakowa; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — „Od Ikara do Lunnika”; 15.30 — „Co wam się w tej audycji najbardziej podoba”; 16.05 — Audycja aktualna Red. Spół.; 16.15 — Koncert rozrywkowy; 17.05 — Z cyklu ZSRR; 17.35 — Ludwik van Beethoven: Fragmenty baletu — „Prometeusz” op. 43; 18 — W kraju; 18.30 — Publicystyka ekonomiczna; 18.40 — Magazyn naukowy PWN; 18.50 — Kurs nauki jęz. ang.; 19.05 — Teatrzyk Miniatur „Zwierciadło”; 19.50 — Wesołe bańki; 20.26 Sport; 20.40 — Polska muzyka ludowa; 20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — Erykald Hahn: Fragmenty z operki „Ciboulette”; siołowa wstępne i komentarz Romana Jasieńskiego; 21.55 Muzyka taneczna.

POZNAN: 7 — Muzyka; 8.35 — Kurs nauki jęz. franc.; 8.50 Przerwa w pracy radiostacji; 13 — „Po słońcu południa”; 13.25 — „Faraon” ode. 58 powieści B. Prusa; 13.45 — Dla dzieci; 14.50 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Mel. srebrnego ekranu; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Muzyczny tydzień Poznania; 17.40 — Fel. B. Koguta; 18 — Koncert Poznański Piętnastki Radiowej; 18.25 — Uniwersytet Radiowy; 18.50 — Zielone Zagłębie; 19.30 — Koncert z Czech; 20.25 — Mel. tan.; 20.45 — Wielkopolskie zespoły chóralskie; 21.27 — Sport; 21.40 — Kalendarz kulturalny; 22.10 — Ludwik Spohr: Oktet E-dur; 22.40 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 23 — Encyklopedia jazzu.

Telewizja

POZNAN: 10 — Program dla szkół „Język polski dla klas lice-

Ostatnie przygotowania

Komunikacja miejska w dniu 1 Maja

Przygotowania do 1-Majowego Święta wkraczają już w decydujące stadium. Wczoraj np. ekipa montażowa przystąpiła do ustawiania trybuny na ul. Armii Czerwonej — przed Wyższą Szkołą Muzyczną. Ustalono również plan ruchu tramwajowego, jaki będzie obowiązywał w dniu 1 maja.

Odbywać się on będzie według rozkładu jazdy z dnia świątecznego, a w czasie przejazdu marszu pochodu — w ruchu nastąpi przerwa. Ostatnie pociągi wszystkich linii odjeżdżać będą z końcowych przystanków między godziną 8.30 a 9.10, tak że o godzinie 9.30 tramwaje dotrą do swych końcowych przystanków.

Aby jednak zapewnić mieszkańcom odległych dzielnic dotarcie do centrum miasta po wstrzymaniu ruchu, utrzymany zostanie ruch wahadłowy na następujących odcinkach: Ogród Botaniczny — Polna, Warszawskie — Marchlewskiego, Starośka — Marchlewskiego, Zawady — Marchlewskiego (te trzy linie do narożnika Dzierżyńskiego), Górczyn — Most Dworcowy, Winiary — Pułaskiego, Golecin — Pułaskiego, Włogady — Poznańska, Dębice — Rynek Wildecki, Junikowo — Małtejski.

Z chwilą zakończenia przejazdu poszczególnych dzielnic, ruch tramwajowy będzie

stopniowo wznowiany, a po całkowitym zakończeniu pochodu, pociągi pojedą już swoimi normalnymi trasami.

Ponadto dla zapewnienia stałej komunikacji między Jeżycami, Grunwaldem, Łazarzem i Wildą, MPK uruchomi specjalną linię autobusową w godz. od 6.40—12.20.

Autobusy kursować będą co 10 minut na trasie: Przybyszewskiego (nar. Dąbrowskiego) — Świerczewskiego — Grochowska — Chociszewskie — Jarochowskiego — Rutkowskiego — Fabryczna — Prądzyńskiego — Czarnieckie — pętla przy Roboczej i Chwałkowskiego (w obu kierunkach). (jm)

Szkoły w akcji „Miastu i sobie”

Cenna inicjatywę podjęły kierownictwo i Komitet Rodzicielski szkoły na Ławicy. Postanowiono bowiem uporządkować teren wokół budynku, a także położyć płytki na chodniku.

Projekt doczekał się szybko realizacji. Dzięki pomocy Prezydium DRN Grunwald, które dostarczyło płyty i fachowców, prace są już zakończone. Obecnie ci sami inicjatorzy mają zamiar położyć płyty na szkolnym podwórzu. W tym roku uporządkowany zostanie, także w czynnie społeczny, teren znajdujący się naprzeciw szkoły. Urządzony będzie na nim skwer i plac zabaw.

W naszej akcji „Miastu i sobie” biorą także czynny udział rodzice dzieci uczęszczających do szkoły na Fabianowie. I w tym przypadku przy układaniu płyt na chodniku pomagali kierownictwo szkoły i Prezydium DRN Grunwald. W najbliższym czasie położone zostaną także płyty na części podwórza.

Przy szkole na Fabianowie ma powstać — również w czynnie społecznym — sala gimnastyczna. Rodzice postanowili przepracować przy jej budowie wiele godzin. Projekt sali opracowano darmo. (an)

Echa naszych notatek

Będzie więcej

Przed kilkoma dniami zamieściliśmy notatkę pt. „Jeden na 400 tysięcy”. Postulowaliśmy w niej konieczność zwiększenia w Poznaniu liczby antykwariatów, skupujących stare książki.

Na naszą notatkę odpowiedział dyrekcja „Domu Książki”. Poinformowała nas ona, że przewiduje się utworzenie w najbliższym czasie punktów antykwarycznych, w niektórych księgarniach specjalistycznych. Tego rodzaju koncepcja niewątpliwie usprawni obsługę licznej rzeszy klientów.

Ponadto — skoro tylko zostanie wybudowany projektowany budynek przy ul. Piekary — jeden z nowych sklepów zostanie przeznaczony na antykwariat

W imieniu wielu zainteresowanych — dziękujemy. Oby tylko przedstawione nam innowacje jak najszybciej zamieniły się w rzeczywistość. (c)

Wystawy

CBWA — St. Rynek — Arsenał — Salona Wiosenny 1962 — czynny od g. 10—18.

MUZEUUM NARODOWE — Al. Marcinowskiego 9 — „Polskie malarstwo i rzeźba ludowa”.

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. J. Strusla — chirurgia — interna — ul. Szkolna 8/12 tel. 511-11

APTEKI: 23 Lutego 18. Dzierżyńskiego 144. Głogowska 72. Dąbrowskiego 76. Ostroroga 6. Rynek Śródecki 1. Główna 53.

NOTATNIK KULTURALNY

„BALLADA PARABOLICZNA”

Z okazji Dni Leninowskich w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki odbędzie się dzisiaj 26 bm. o godz. 18 wieczór poświęcony lirycy radzieckiej pt. „Ballada Paraboliczna”. Słowo wiazące R. Daneckiego, Muzyka — M. Donadajewskiego. Recytować będzie S. Sparazyński, aktor teatrów poznańskich. W programie — wiersze po etów polskich, rosyjskich i radzieckich.

Z OKAZJI 1 MAJA

Symfoniczna Orkiestra Objazdowa przygotowuje z okazji 1 Maja koncert dla załóg robotniczych Poznania. Impreza pod nazwą „3000 taktów dobrej muzyki” odbędzie się w niedzielę, 28 bm. o godz. 18 w auli UAM. Udzieli weźmie także chór męski „Echo”, a jako soliści wystąpią: Halina Walinska (soprano) z Wrocławia, Adam Cwieczkowski (tenor) z Opery Poznańskiej, Edward Statkiewicz (skrzypce) laureat konkursu im. Wieniawskiego oraz Erwin Jabłoński (baryton). Dyryguje dr J. Młodziejowski. Bezpłatne bilety wstępu można nabywać w WKZZ, ul. Stowackiego 22, tel. 424-85.

GOSCIENNY WYSTĘP

Dzisiaj w operze „Faust” wystąpi gościnnie w partii Mefista Gejza Zelenay solista Teatru Narodowego w Bratysławie. Gejza Zelenay posiada w swoim repertuarze około 40 ról operowych. Świetny bas jest laureatem Międzynarodowego Konkursu Śpiewaczego w Pradze w 1953 r. (na)

Komentarz potrzebny

Ratunku — wody!

Po prostu nie wytrzymałem nerwowo. Wprawdzie zajmuję się sprawami naszej ekonomii, ale nikt nie może mi zarzucić, że np. sport jest mi obcy. I właśnie od drugiej strony medalu sportowego muszę rozpocząć swój krótki zresztą wywód (ze znakiem zapytania na końcu).

Tak się złożyło, że w pierwszy dzień świąt — namówiony zresztą przez kolegów — postanowiłem solidarnie odwiedzić poznańskie przybytki sportowe. A więc najpierw Stadion Lecha — mecz I ligowy z Arkońią, później Stadion im. 22 Lipca — międzypaństwowy mecz rugby Polska—Włochy i z kolei USA—Polska w hokeju na trawie. Pogoda — „muchy nie siedzą”. W porównaniu do lat ubiegłych dopisała chyba aż nadto.

Podstuchiwanie to rzecz brzydka, ale cóż robić, człowiek ma uszy i mimo to dowiaduje się o rozmaitych bolączkach najbliższych sąsiadów. Oddam więc tym razem głos współmęczennikom świątecznej niedzieli. Zaradni zwykłe i rzeczowi poznający kłęk w żywe kamienie organizację naszego handlu i komunikacji. Dlaczego?

Na stadionie Lecha zebrano się około 20 tys. kibiców i... spragnionych szklanki wody. Upał spowodował, że długie kolejki ludzi ustawiały się przed kranem wodociągowym przy szatni klubu. Samochodu PZG z napojami nie było. Co przeczyniło zaopatrzili się wprawdzie w butelki z wodą sodową, lemoniadą lub piwem w sobotę i przytłaczali je następnego dnia na imprezy sportowe. Ale i takich było stosunkowo mało.

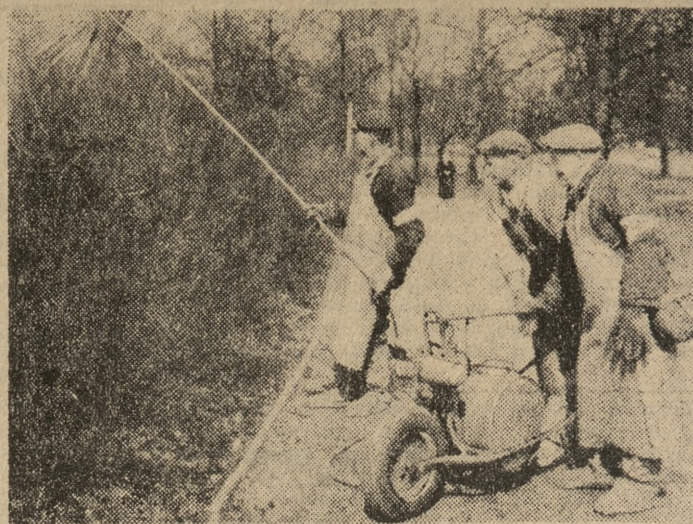
Ktoś powie — no tak, to tylko na stadionie Lecha można było umierać z pragnienia, ale chyba na meczach międzypaństwowych coś tam zorganizowali. O naiwni, nie wiercie! Naszym pryncypałem z handlu aniś było się, by zadbać o szarego człowieka. Jak święta to święta. Wszyscy mają prawo do odpoczynku. Co kogo obchodzi czyjeś pragnienie. A mało to hydrantów na ulicach Poznania? Proszę bardzo.

Czy lepiej było w „miejscach wypoczynkowych”? Niech powiedzą o tym Ci, którzy tam właśnie skomleli za wodą...

Nie chcę generalizować zagadnienia. Ale są ludzie, którzy podczas świąt też pracowali — kolejarze, lekarze, farmaceuci, funkcjonariusze MO i wielu innych. Czy nie można było pomyśleć, aby na terenie 420-tysięcznego miasta zorganizować kilka ruchomych kiosków PZG z napojami bądź też ustalić dyżury dzielnicowych kiosków „Równość”?

Fot. (2) — K. Przychodzki

Przeciw szkodnikom drzew



Oddział TOPL przy Zarządzie Zieleni Miejskiej przystąpił w tych dniach, w ramach praktycznych ćwiczeń, do likwidowania groźnego dla drzew i krzewów szkodnika — mszycy. 28-osobowa grupa rozpoczęła opryskiwanie roślin na Jeżycach. Również w pozostałych dzielnicach przejeżdżano i opylono drzewa oraz krzewy w parkach i przy ulicach. Dzięki tej pożytecznej akcji Zarządu Zieleni Miejskiej zapobiegnie się zniszczeniu wielu drzew. Na zdjęciu: grupa pracowników w akcji.

do redaktora

Jeszcze o usługach

„W odpowiedzi na artykuł p. t. „Sluszarze niegdys klucze dorabiali!” zamieszczony w dniu 26 marca br. — Wydział Przemysłu Prezydium RN m. Poznania wyjaśnia, że problem wykonywania drobnych usług dla ludności jest jeszcze ciągle otwarty.

Jest wiele przeszkód, które wpływają hamując na organizację tych usług; o niektórych mowa była w tym artykule. Przeprowadzona przez Wydział Przemysłu analiza instrukcji obsługi — opracowanych przez producentów artykułów gospodarstwa domowego — wykazała, że około 50 proc. instrukcji (z 24 przedsięwzięć) nie podaje w ogóle sposobów konserwacji lub drobnych napraw zapobiegawczych. Ma to szczególne znaczenie dla użytkownika nie znającego zawyżonej skomplikowanych urządzeń — dop. red.). Podanie w instrukcji sposobów konserwacji decydowałoby o przedłużeniu okresu eksploatacji urządzeń.

Zdajemy sobie również sprawę z tego, że nie do wszystkich rodzajów usług potrzebne są części zamienne (np. wypożyczalnia sprzętu malarskiego, gospodarstwa domowego i inne). Rozwój tych usług uzależniony jest wyłącznie od inicjatyw jednostek gospodarczych (m. in. kierownictwo Spółdzielni Malarzy zgłosiło się na organizację podobnych wypożyczalni pod warunkiem zabezpieczenia odpowiednich lokali na ten cel. Trzeba też dodać, że nie tylko rzemieślnicy, ale i handlowi usposobieni nie jest zwolniony od świadczenia drobnych usług.

Z-ca Kierownika Wydziału Jan Chojnacki

Red. — Dwa fragmenty pisma Wydziału Przemysłu — prawdę mówiąc — są zastanawiające. Dzwonić się trzeba, że znaczna część producentów nie wysłała się na poinformowanie przyszłych użytkowników, jak należy dbać o ich urządzenia, z którymi — być może po raz pierwszy — ci ostatni się spotykają. Nic też dziwnego, że wskutek nieumiejętnego obchodzenia się nawet z prostymi mechanizmami później są kłopoty z naprawą. Wydało się, że producentów można zmusić do załączania instrukcji (do wyprodukowanych urządzeń) drogą odnowy przez handel przyjmowania takiego towaru.

Inaczej rzecz się ma w sprawie uruchomienia wypożyczalni sprzętu. To, że ta czy inna placówka warunkuje rozwój usług od zapewnienia lokalu — nie jest przekonywującym argumentem. Naszym zdaniem — wobec ogólnych trudności lokalowych — w niejednej jednostce gospodarczej znalazłoby się jeszcze miejsce dla nowych rodzajów usług. Po prostu trzeba tylko dobrać chęci i inicjatywy. Warto o tym pamiętać. (jm)

odpowiadamy

F. Staniszeńska. — O sprawach pieczywa stale piszemy. Poza tym odbywają się kontrole tak PIH-u jak i Komisji Handlu RN m. Poznania. Odnosimy wrażenie, że pieczywo pszenne poprawiło się. W sklepie pasmanterii przy ul. Armii Czerwonej będzie mogła Pani nabyć artykuły, o których wspomina w liście. (rz)

Barbara Krupa. — Radzimy zgłosić się do Polskiego Klubu Taneczno. Poznań, ul. Solna 12. Zapisy przyjmują we wtorki, czwartki i soboty od 17-20. (317)

Antoni Augustyniak, ul. Lampego. — Wyjeżdżając na pobyt prywatny do miejscowości nadmorskich, ma Pan prawo do otrzymania bezpłatnego biletu kolejowego. Oczywiście jeśli należy Pan do Związku Zawodowego. (321)

Wilda płaci najlepiej

Pierwsza szkoła Tysiąclecia w Poznaniu powstała kilka lat temu na Wildzie przy ul. Jerzego. Od tej chwili nie zmniejszała się bynajmniej ofiarności mieszkańców tej dzielnicy na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Świadczy o tym najlepiej fakt, że w I kwartale br. właśnie Wilda, w zakresie wykonania rocznego planu zbiorczy znalazła się w Poznaniu na pierwszym miejscu.

Od stycznia do końca marca br. mieszkańcy Wildy przekazali na budowę szkół Tysiąclecia 1.049.707 zł, co stanowi 25,2 proc. rocznego planu. (an)

JOT